P R O T O K Ó Ł NR LIII.2018
LIII sesji Rady Powiatu w Pile
w dniu 25 października 2018 r., godz. 16:00

Sesja odbyła się w sali widowiskowej Młodzieżowego Domu Kultury „Iskra" w Pile, ul. Okrzei 9.

Obecni na posiedzeniu radni oraz goście – według załączonych list obecności.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:
   - otwarcie sesji,
   - stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu LII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 27 września 2018 r.
3. Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym.
4. Informacja Powiatowego Zarządu Dróg w Pile o przygotowaniu do zimowego utrzymania dróg powiatowych.
5. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Pilskiego za rok szkolny 2017/2018.
6. Informacja o realizacji „Strategii rozwoju oświaty Powiatu Pilskiego na lata 2017-2027".
7. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia „Programu naprawczego Szpitala Specjalistycznego w Pile im. Stanisława Staszica na lata 2017-2019 – aktualizacja".
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu pilskiego.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wykonania obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia na rok 2019 Rocznego Programu Współpracy Powiatu Pilskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.
11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego na lata 2018-2028.
12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2018.
13. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu w Pile o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych radnych.
14. Informacja Starosty Pilskiego o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych członków zarządu powiatu, sekretarza powiatu, skarbnika powiatu, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty.
15. Informacje Urzędów Skarbowych o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych radnych, członków zarządu powiatu, sekretarza powiatu, skarbnika powiatu, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty.
16. Interpelacje i zapytania radnych.
17. Wolne wnioski i zapytania.
18. Zakończenie obrad.

Ad. 1
Sprawy regulaminowe:
- otwarcie sesji,
- stwierdzenie quorum.

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym **Przewodniczący Rady – Pan Kazimierz Wasiak** dokonał otwarcia LIII sesji Rady Powiatu w Pile. Stwierdził, że na stan 25 radnych w sesji uczestniczy 21 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada Powiatu może obradować i podejmować uchwały. Następnie powitał wszystkich uczestników sesji, imiennie zaproszonych gości.

Przewodniczący Rady poinformował, że Zarząd Powiatu w Pile pismem z dnia 24 października 2018 r. zgłosił autopoprawki do następujących punktów porządku obrad:

- Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Pilskiego za rok szkolny 2017/2018 – dotyczy punktu nr 5 w porządku obrad,
- Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu pilskiego na lata 2018-2028 – dotyczy punktu nr 11 w porządku obrad,
- Podjęcie uchwały Rady Powiatu w Pile zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2018 – dotyczy punktu nr 12 w porządku obrad.

Następnie zaproponował wycofanie pkt 13: „Informacja Wojewody Wielkopolskiego o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych Starosty Pilskiego i Przewodniczącego Rady Powiatu w Pile", ponieważ do chwili obecnej nie wpłynęła taka Informacja od Wojewody, mimo, iż w piśmie do Wojewody podał datę sesji, na której ta Informacja winna być przedstawiona Radzie. Punkty od 14 do 19 otrzymają numerację od 13 do 18.

Radna – Pani Maria Augustyn stwierdziła, że ponieważ w protokole LII sesji jest zapis, że na dzisiejszej sesji będzie rozpatrywana skarga Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Nadnoteckiej w Śmiłowie, to jednak takiego punktu nie widzi.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej i Komisja Rewizyjna na swym posiedzeniu stwierdziła, iż pismo w sprawie skargi nie jest podpisane. W związku z powyższym Przewodniczący, a w zasadzie Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej, który prowadził obrady, wystąpił pisemnie do skarżących o uzupełnienie tego pisma o podpisy członków Zarządu i dopiero wtedy może to być procedowane. Dodał, że poprzednie posiedzenia Komisji Rewizyjnej nie odbyły się z powodu braku quorum. Myśli, że dojdzie do tego, iż zostanie to przez skarżących uzupełnione. Poinformował, że mają jeszcze jedną sesję w tej kadencji i ma nadzieję, że ta skarga zostanie w tym momencie rozpatrzona.

Następnie w związku z brakiem innych propozycji do porządku obrad, **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie wycofanie z porządku obrad punktu: „Informacja Wojewody Wielkopolskiego o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych Starosty Pilskiego i Przewodniczącego Rady Powiatu w Pile".

Rada wycofała punkt z porządku obrad jednogłośnie (głosowało 21 radnych).

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad wraz ze zmianą.

Rada przyjęła porządek obrad ze zmianą jednogłośnie (głosowało 20 radnych).

Ad. 2
Przyjęcie protokołu LII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 27 września 2018 r.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Sekretarza obrad o odczytanie *Informacji* dotyczącej protokołu LII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 27 września 2018 r.

Pani Agnieszka Mrotek – Sekretarz obrad odczytała *Informację* dotyczącą protokołu LII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 27 września 2018 r.

Informacja stanowi załączniki do niniejszego protokołu.

Na sesję przybyli radni: Pani Zdzisława Bosak-Kawa, o godz. 15:14 i Pan Grzegorz Wądołowski, o godz. 15:15.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu LII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 27 września 2018 r.

Rada przyjęła protokół LII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 27 września 2018 r. wynikiem głosowania: 21 radnych za i 2 – wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

Ad. 3
Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym.

Radna – Pani Maria Augustyn odniosła się do *Informacji* z 26 września. Zauważyła, że jest taki projekt: „Poprawa dostępu do usług społecznych" i kwota 84.000 z 2017 roku została przesunięta na 2018 rok. Stąd w 2018 jest 1,5 mln do wydania na dwa, na które ten projekt był zapisany. Poinformowała, że chciała zapytać, czy jest taka dobra dostępność do usług społecznych, bo ten projekt jest dosyć powolnie realizowany. I chciałaby wiedzieć, jakie są efekty, jakie są plany na ten rok. To jest jedno pytanie. I drugie dotyczy Informacji z 3 października. Poinformowała, że jest informacja o tym, iż 28.000 wydano na biuletyn informujący podsumowanie kadencji 2014-2018. Dodała, że chciałaby wiedzieć, czy oprócz tego jest koszt kolportażu tego biuletynu, bo docierał rzeczywiście do każdego i jest zrobiony na dobrym papierze. Jeśli chodzi o zawartość, to można dyskutować o tym, o tych wszystkich informacjach, które tam są. Można się nie zgodzić z niektórymi stwierdzeniami. Tak, jakby ktoś nałożył różowe okulary na to, jak wyglądają sprawy powiatu. Nie ma problemów, po prostu pasmo sukcesów. Stwierdziła, że to jest nieprawdziwy obraz.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że o odpowiedź na pierwsze pytanie poprosi Dyrektor Panią Marię Bratkowską, która na bieżąco nadzoruje ten projekt. W jego ocenie jest on realizowany zgodnie z możliwościami, które w tym zakresie istnieją. Najważniejsze, że taki projekt jest i oczywiście pewne modyfikacje przy tego typu przedsięwzięciach zawsze występują, często z przyczyn tak naprawdę nawet niezależnych od nich. Ale poprosi o uzupełnienie Panią Dyrektor, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli. Natomiast na drugie pytanie odpowiedział, że była również uiszczona opłata za kolportaż i w tej chwili nie poda kwoty, ale to była kwota stosunkowo nieduża. Była to kwota przynajmniej kilkakrotnie niższa, niż koszt w ogóle opracowania tego biuletynu. Ona wyniosła, z tego, co pamięta, kilka tysięcy, ale czy to jest 3.000, czy 5, to myśli, że w tych granicach. Jednak nie

chciałby tutaj w sposób jednoznaczny mówić. Sprawdzi i na pewno precyzyjną odpowiedź udzieli. Stwierdził, że to też wynika z tego, iż tam chyba ten mechanizm płatności był uzależniony ostatecznie od tego, do ilu adresatów to dotrze. Na pewno finalną kwotę niezwłocznie przekaże, ale w każdym razie był to taki rząd kwot. Nie było to 10.000, ani 20, tylko znacznie mniej.

Pani Maria Bratkowska – Zastępca Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pile poinformowała, że ten projekt realizowany jest zgodnie z terminami, jakie były założone. To jest projekt dwuletni, który w tym roku się kończy i nie ma żadnych opóźnień. Natomiast kwoty przesunięć dotyczą środków, które w ubiegłym roku Fundacja założyła ze środków własnych, wydatkowała, a w tym roku te środki dopiero wpłynęły do Powiatu. Stąd trzeba było te środki przełożyć na Fundację, żeby te środki im zwrócić. Natomiast w tym roku kończą w grudniu projekt wszyscy uczestnicy tego projektu i w styczniu ostateczne rozliczenie zostanie przedłożone do instytucji zarządzającej.

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że ma pytanie dotyczące Informacji z 19 września. Jedna ze szkół zapłaciła za szkolenie, które się nie odbyło. Zapytał, czego to szkolenie dotyczyło, bo są to zmiany w budżecie. Następnie odniósł się do Informacji z 26 września, gdzie jest odpowiedź na pismo i chciałby poznać treść, dotyczącą odpowiedzi udzielonej Radzie Sołeckiej Nieżychowa w sprawie prac związanych i działań dotyczących zbycia nieruchomości byłej Szkoły Rolniczej w Nieżychowie. I również w Informacji z 26 września jest likwidacja samochodu przez złomowanie. Zapytał, czy to jest odpłatne, czy nieodpłatne. Dodał, że było pytanie, które dotyczyło jego przedmówczyni, a związane z wydrukiem biuletynu i tego, jak dystrybucja wyglądała w poszczególnych gminach z całości i ilości tego periodyku na poszczególne gminy. I jeszcze jedno pytanie dotyczy Informacji z 10 października, związane z dokumentacją medyczną, kwestią środków i elektroniczną dokumentacją, przesunięciem. Jeżeli dobrze pamięta, to był to program trzyletni. Zapytał, kiedy to się zakończy i czy te środki będą przesunięte na następny rok, czy to już jest zakończony program elektronicznej edukacji, czy jest opóźnienie i będzie jednolity program wtedy dla wszystkich jednostek służby zdrowia.

Radna – Pani Maria Augustyn zauważyła, że pytała również o efekty tego programu. Dodała, że Pani miała przestawić efekty. Jeśli chodzi natomiast o kolportaż to myśli, że Starosta nie musi wszystkiego wiedzieć, ale na pewno ma Skarbnika i służby księgowe, a tam wszystko jest jasne i nie ma problemu, żeby podać tą kwotę.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że na wszystkie pytania odpowie pisemnie dlatego, że nie chciałby tutaj być nieprecyzyjny. Natomiast tytułem wstępu, takiego wprowadzenia, jeżeli chodzi o kolportaż, to generalnie warunki umowy zawartej z firmą, która kolportuje to, były takowe, że miała dotrzeć do każdego gospodarstwa domowego na terenie powiatu pilskiego. Skądinąd wie, bo mają oczywiście teraz etap weryfikacji, jest przynajmniej kilka, jeśli nie kilkanaście przykładów sygnałów, że nie dotarł ten biuletyn. Natomiast są w tej chwili też procedury weryfikacyjne przewidziane i w tej chwili to się odbywa. Myśli, że za kilka dni będą taki mieli końcowy raport. W każdym razie założenie było takie, że ma dotrzeć wszędzie. Natomiast na pewno z tego, co dzisiaj wie, to przynajmniej do pojedynczych adresów nie dotarło, a kto wie, czy tych adresów nie jest znacznie więcej i to może tyle.

Przewodniczący Rady poinformował, że Pan Starosta powiedział, iż odpowie na piśmie, więc kończą ten temat.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła *Informację* wynikiem głosowania: 17 radnych za, 4 – przeciwnych i 2 – wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 4
Informacja Powiatowego Zarządu Dróg w Pile o przygotowaniu do zimowego utrzymania dróg powiatowych.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała *Informację* pozytywnie przy 2 głosach wstrzymujących.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła *Informację* wynikiem głosowania: 19 radnych za i 4 – wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 5
Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Pilskiego za rok szkolny 2017/2018.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała *Informację* pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących.

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski stwierdził, że to jest jeden chyba z ważniejszych materiałów i jedna z ważniejszych informacji, która jest przedstawiana z obowiązku oczywiście, ale niemniej warto to podkreślić, że przyglądają się temu z zaciekawieniem, tym bardziej, że na ich oczach zawsze działy się i dzieją się różne zmiany, dotyczące prowadzonych przez państwo, a także przez gminy, szkoły. Poinformował, że z bardzo obszernego materiału kilka uwag chciałby im przekazać. Myśli, że mają podobne. Z całą pewnością materiał jest kompleksowy i zawiera bardzo dużo cennych informacji na temat tego, co się zwłaszcza wydarzyło od tamtego roku. Niewątpliwie potwierdza się to, o czym mówił na wyjazdowej sesji w Brzostowie, że szkoły prezentują bardzo ciekawą ofertę programową. Jest ona adresowana, można by powiedzieć, do takiej grupy uczniów, których nie da się wskazać palcem, albowiem te zainteresowania i intelektualny poziom uczniów też

jest różny. A więc ta oferta programowa jest adresowana, krótko mówiąc, do wszystkich. Z całą pewnością do tego należy dołączyć, bo bez tego by się nie dało tej oferty przedstawić i pokazać i aktywność nauczycieli oraz samych dyrektorów. Na pewno bez nich prowadzone szkoły przez Starostwo Powiatowe nie byłyby, jego zdaniem, tak interesujące i ciekawe, zwłaszcza, jeśli chodzi o wybór przez kończących gimnazja, a niedługo też szkoły podstawowe. Można by było skupić się także, albo specjalnie podkreślić udział „naszych" uczniów w licznych konkursach, olimpiadach przedmiotowych. Zwłaszcza pokazały to dwie Szkoły: I Liceum Ogólnokształcące na ul. Pola oraz Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica. Inne też, ale tutaj to z tego, co przeczytał, była najbardziej obszerna i najciekawsza. Należy także szczególnie podkreślić sukcesy sportowe w różnych dyscyplinach, ale przede wszystkim, myśli, że na szczególne podkreślenie zasługuje Finał Mistrzostw Polski w Piłce Siatkowej Mężczyzn, co potwierdza sens funkcjonowania Szkoły Mistrzostwa Sportowego, a także jeśli to jest pierwsza czwórka, a tak było przecież, to także najwyższy w kraju poziom szkolenia sportowego, co jest bardzo ważne i myśli, że ten kierunek należałoby utrzymać. Stwierdził, że stosunkowo niewielkie nakłady finansowe, które Starostwo poświęca, czy przeznaczana na szkoły średnie, to raczej, wydaje mu się, że są one tylko na zabezpieczenie zadań koniecznych w większości, niezbędnych i remontowych. I w konkluzji, albo w zakończeniu, zabrakło mu dwóch rzeczy. Jedna, a nieustannie na to zwraca uwagę, to mianowicie w części końcowej, którą Pani Dyrektor, bo chyba Pani Dyrektor była twórcą tego materiału wraz z innymi jeszcze może pracownikami swoimi, zabrakło takiej deklaracji w sprawie likwidacji barier architektonicznych w wybranych szkołach lub szkole. Oczywiście wiadomo, o czym mówi. Chodzi o windę, o podjazdy, toalety i tym podobne. I być może to nie należy do sprawozdania, ale kończy się kadencja i być może kto inny będzie o tym rozmawiał i podejmował decyzje, ale ponieważ zaczął, więc skończy na tym, że zabrakło mu po drugie perspektywy oświatowej, która powinna znaleźć się w ramach tak zwanej rekomendacji, w końcowej części materiału: *Informacja o realizacji zadań oświatowych* za rok szkolny, który minął. Dodał, że na koniec jeszcze jedna rzecz. Poinformował, że tutaj sobie przyniósł dane szkoły, której jest ciągle jeszcze Dyrektorem i to są wyniki egzaminów gimnazjalnych. Ze wszystkich przedmiotów, uczniowie, a być może w innych szkołach jest podobnie, ale mówi o swojej, uzyskiwali wyniki powyżej 6 stanin: 7, 8, 9. Poinformował, że to są najwyższe wyniki. Wyższe ma dla porównania wyniki: województwa wielkopolskiego, okręgu powiatu pilskiego, miasta Piły, z kraju, we wszystkich przedmiotach przynajmniej o dwie staniny ci uczniowie, a są przecież uczniowie wchodzący do tej szkoły, do klas integracyjnych, uzyskali lepsze. Zapytał, co zatem dzieje się przez kolejne 3 lub być może 4 lata, czy wykonywana jest, czy może Pani Dyrektor wie, jeśli tutaj są Dyrektorzy, może za nim siedzą, bo wszedł trochę spóźniony, czy prowadzone są takie badania, jak na przykład edukacyjna wartość dodana. Uczeń przychodzi z określoną wiedzą, z wynikiem, ten wynik ma potwierdzony przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną. Zadał pytanie, co się dzieje dalej, jak on jest prowadzony, czy przyglądają się temu. Sądzi, że chyba tak powinno być, ale trochę go to później tak zastanawia, że ci uczniowie, a wie, że jego uczniowie trafiają do bardzo różnych szkół, w większości na ul. Pola, a może jeszcze bardziej do tak zwanej „Nafty", którą sam zresztą kończył, co się dzieje po drodze. Zapytał, czy umieliby już dzisiaj, a może w niedalekiej przyszłości odpowiedzieć na to pytanie.

Radna – Pani Maria Augustyn stwierdziła, że tutaj „kolega" przedstawił taką dosyć pozytywną opinię, więc dla kontrastu jej będzie bardziej krytyczna. Zauważyła, że sprawozdanie liczy 100 stron, jest rzeczywiście wiele informacji, jednak nie porusza problemów, a problemy w oświacie są. I zdaje się, że w przyszłym roku akurat będą narastać w związku z tym, że będzie tak zwany podwójny rocznik. Stwierdziła, że nie ma takich wniosków, których zawsze jej brakuje. Więc pokrótce, a podsumowują kadencję też, w założeniu miała być sala gimnastyczna przy Szkole Mistrzostwa Sportowego, która miała być

w tej kadencji odebrana, być może w zeszłym roku, a nawet nie została rozpoczęta. Brak aktualizacji sieci szkół. Myśli tu o Nieżychowie, w którym nic na razie się nie dzieje, brak pomysłu na szkołę w Łobżenicy i w Wyrzysku, gdzie są już trudności. Dodała, że ogranicza się znacząco wydatki na remonty w obiektach oświatowych, brak jest wniosków, dotyczących wyników matur i egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe, a takie wnioski bardzo by się przydały. Tym bardziej, że w tabeli mają podaną tylko zdawalność, która ich nie zadowala, bo jeżeli w jednej ze szkół jest 100% zdawalności, to ważne jest jeszcze, na jakim poziomie były te wyniki, ile osób z tej szkoły, gdzie jest 100% zdawalności, udało się na Uniwersytet, czy Politechnikę. Stwierdziła, że zdawalność jest wskaźnikiem, owszem, ale nie jedynym. Jeszcze są ważne wyniki. A to są te umiejętności twarde, które w ten sposób badają, które są bardzo ważne, oprócz tych umiejętności miękkie, które też powinni trenować. Poinformowała, że należałoby się do tego odnieść, a jeśli już mówią o tej zdawalności, na której mogą się opierać, to 25% zdawalności dla technika informatyka w Wyrzysku powinno niepokoić, bo nie jest to szkoła, która funkcjonuje niedawno, podobnie mechatronik, technik mechatronik: 34, technik mechanik: 36,8, czyli jakby 1/3 tylko zdaje. To naprawdę powinno prowadzić do jakichś wniosków, których nie znalazła.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że do kwestii, które są tutaj poruszane, odniesie się Pani Dyrektor Wydziału Oświaty – Łucja Zielińska, Pani radna Sejmiku Wojewódzkiego, a przynajmniej radna elekt. Dodał, że z tego miejsca serdecznie gratuluje, że mają w swoim gronie taką osobę. Stwierdził, że jest to na pewno wyraz uznania wyborców właśnie dla jej działalności, między innymi jako Dyrektora Wydziału Oświaty. Natomiast co do tutaj merytorycznych uwag, które radni w tym zakresie forują, to prosiłbym bardzo, żeby po zakończeniu może tej tury wypowiedzi, bo zauważył, że jeszcze Pan radny Kazimierz Sulima się zgłosił, żeby udzielić głos Pani Dyrektor.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że jego głos w zasadzie będzie bardzo krótki. Stwierdził, że zabrakło mu na koniec tego opracowania jednej rzeczy, mianowicie wniosków wypływających z rekomendacji wypisanych tutaj. Bardzo prostych wniosków, bo na przykład rekomendują coś takiego, jak systematyczną modernizację bazy szkół i bazy dydaktycznej. I we wnioskach powinno być, że przygotowują wymienione szkoły do budowy boiska, opracowanie dokumentacji i ewentualnie przystąpienie do budowy, albo przygotowują szkołę do dostosowania dla osób niepełnosprawnych. Dodał, że takich wniosków jemu tu zabrakło, czyli takiego planu działania po tym wszystkim.

Pani Łucja Zielińska – Dyrektor Wydziału Oświaty poinformowała, że pozwoli sobie odnieść się do poszczególnych wniosków i nie chciałaby, żeby coś umknęło. Odniosła się do tematu likwidacji barier. Poinformowała, że znają ten temat i powie szczerze, iż w tej chwili już są konkretne plany, które szkoły chcieliby dostosowywać do likwidacji tych barier, po to, żeby młodzież niepełnosprawna ruchowo mogła uczyć się w szkołach, bądź w szkole zawodowej, bądź w szkole ogólnokształcącej. Wstępnie jeszcze nie ma decyzji Zarządu w tej sprawie, ale prosiłaby, żeby to była szkoła „Nafta", czyli Liceum Ogólnokształcące w „Nafcie" jako jedna szkoła, dlatego, że tam są najniższe koszty dostosowania tej szkoły do likwidacji barier. I jedna ze szkół zawodowych. Tą szkołą zawodową byłby Zespół Szkół Technicznych. Problem mają nieco w czym innym. On polega na tym, że zastanawiają się, która to powinna być szkoła, która by oferowała gamę zawodów i nie znajdą takiej jednej szkoły, gdzie by była ta gama, ale myśli, że technik informatyk dla osób z niepełnosprawnością ruchową byłby, tak samo jak mechatronik, ciekawy dla młodzieży. Myśli, że w tym roku, jak dobrze pójdzie, to przynajmniej jedną z tych szkół dostosują. Następnie odniosła się do tematu perspektywy oświatowej. Stwierdziła, że ta perspektywa oświatowa nie jest taka prosta do zrobienia, chociażby dlatego, że mają świadomość, iż mają

ten podwójny nabór. Ale wbrew pozorom ten podwójny nabór wcale nie jest łatwy, dlatego, że trzeba przygotować ofertę dla absolwentów klas ósmych i dla absolwentów gimnazjów. W związku z tym zapytała, jak przygotować ofertę, żeby nie wyszła taka sytuacja, w której mają na przykład 15-u techników mechaników po szkole podstawowej i 15-tu po gimnazjum. Stwierdziła, że ich połączyć się nie da, a zatem po prostu są w trakcie, zresztą Dyrektorzy tu są i mogą poświadczyć, że są w trakcie przygotowywania tej oferty, która wbrew pozorom okazuje się bardzo trudna, pomimo, że mają podwójny rocznik, ale musi powiedzieć, że pracują nad tym. I myśli, że lada chwila ta oferta już się pojawi. Stwierdziła, że Pan Dyrektor Wądołowski pytał ją o uczniów, którzy mają najlepsze wyniki i czy śledzą losy edukacyjnej wartości dodanej. Poinformowała, że oczywiście w szkołach losy tych dzieci są śledzone, natomiast nie ma przygotowanych takich danych, ale jeśli Pan sobie życzy, to nie stanowi to problemu, żeby to przygotować. Mówili o problemach i mówią o naborze. Dodała, że już się do tego odniosła. W kwestii dotyczącej sieci szkół poinformowała, że nie bardzo może się z nimi zgodzić, że nie ma sieci szkół, dlatego, że co roku, między innymi zaraz na pierwszej stronie mają tak naprawdę sieć szkół. Dopiero niedawno były podejmowane uchwały, jeśli chodzi o reformę, która była, a więc też w uchwałach proponowali sieć szkół, która będzie również od roku 2019, a więc tak niekoniecznie. Jeśli chodzi o Nieżychowo, to rozumie Państwa wątpliwości, dlatego, że w Nieżychowie tylko do lutego jest ostatnie 14 osób, które kończą Szkołę i przez 3 lata do mechanizacji rolnictwa i agrotroniki nie było naboru, więc tak siłą rzeczy jak gdyby Szkoła ta samoistnie się wygasza. Biorąc jeszcze pod uwagę, że blisko mają Brzostowo, to nie byłaby zwolenniczką wchodzenia, czy kontynuacji tego zawodu i powiedzieli, że tak naprawdę cokolwiek by nie chcieli w Nieżychowie robić, to wszystko wiąże się z nakładami finansowymi. Obojętnie co by chcieli zrobić, to tak naprawdę ten budynek Szkoły powinien być poddany remontowi kapitalnemu, począwszy od piwnic, które tam są, gdzie jest grzyb, gdzie ponad 30.000 kosztuje wykonanie tej opaski, czyli szczelności tego budynku. Natomiast odnośnie Łobżenicy i Wyrzyska poinformowała, że Łobżenica owszem, Szkoła która w zeszłym roku miała problemy, w tym roku jest to Szkoła, która nabrała klasę Szkoły Branżowej pierwszego stopnia, jak również Liceum. Myśli, że dla tej Szkoły i zmian, które obserwuje w tej Szkole, w gronie pedagogicznym, naprawdę jest bardzo duża szansa, że ta Szkoła się dźwignie. Tak trochę ostrożnie by spojrzała na Wyrzysk. Myśli, że będzie rozmawiała z Panią Dyrektor Jugą na ten temat, jak przygotować tą ofertę, żeby rzeczywiście tą szkołę odbudować. Koncepcji jest wiele, między innymi również taka, czy nie warto wrócić do tego momentu sprzed kilku lat, kiedy jedna z tych Szkół miała szkoły średnie, a druga branżowe, dlatego, że za chwilę, od 2021 roku, pojawi się szansa szkół branżowych drugiego stopnia, a więc krótko mówiąc będzie to Zasadnicza Szkoła Zawodowa i stare Technikum Uzupełniające, a więc myśli, że to jest temat do dyskusji, żeby też jakby próbować utrzymać jedną i drugą Szkołę. Nie ukrywa, że bardzo im zależy, żeby jedna i druga szkoła była zachowana. Następnie odniosła się do tematu remontów. Poinformowała, że w tym roku zabezpieczyli dla każdej ze Szkół kwoty na remonty bieżące. Była to kwota od 10 do 20.000 zł. W razie godziny „w", gdyby cokolwiek się wydarzyło, nie wie, zalało, czy nawet odmalowanie jakichś sal, a więc rzeczywiście te środki były zabezpieczone. Natomiast jak sami Państwo wiedzą, są w wielu projektach, w związku z tym takich wprost środków, które były w zeszłym roku, a nie ma w tym roku, nie było, ale już na przyszły rok takie remonty planują, więc myśli, że to jest takie lekkie, chwilowe zachwianie, gdzie tych remontów nie ma. Odniosła się do tematu wniosków z egzaminów zawodowych. Poinformowała, że są przygotowani. Dodała, że mają prezentację, która będzie trwała około półtora godziny i jeżeli sobie życzą, to natychmiast ją pokaże. To jest wydruk akurat tej prezentacji, którą przygotowała Okręgowa Komisja Egzaminacyjna i to, co Pani radna mówiła, że interesują ją wyniki, to ma rację. Dlatego współpracują z Okręgową Komisją, ponieważ tutaj jest nie tylko wprost zdawalność, ale również poziom, na jakim młodzież zdaje egzaminy maturalne z poszczególnych przedmiotów. Jeżeli sobie życzą, to albo może

pokazać tą prezentację, albo może przesłać tą prezentację i tam jest cały komplet wyników, łącznie z wnioskami. Jeśli chodzi o egzaminy maturalne, to pragnęłaby zwrócić ich uwagę na jedną rzecz, że zatrzymali tendencję spadkową egzaminów. I to poczytuje sobie jako ogromny sukces, że w stosunku do ubiegłego roku, ten spadek jest naprawdę niewielki bo tylko 1,2%, a było 5%, 10, 15, więc chciałaby, żeby to był taki punkt 0, od którego będzie odbicie, ale tylko w górę. W związku z powyższym po prostu uważa, że to jest naprawdę ciężka praca Dyrektorów, którzy wykonali kawał dobrej roboty, żeby zatrzymać te egzaminy na tym samym poziomie. Poinformowała, że jeśli życzą sobie wnioski, to również w tym materiale Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej są wnioski. Decyzja należy do nich, czy chcą, żeby przedstawiła, czy chcą, żeby przesłała ten materiał drogą elektroniczną. Poinformowała, że oczywiście zaprasza do siebie, do Biura, żeby podyskutować na ten temat, jeżeli ktoś z nich miałby jakieś wątpliwości, albo dotyczy „naszych" szkół i są pokazane również szkoły niepubliczne, a więc tu mają komplet informacji. Dodała, że jest to bardzo rzetelnie i bardzo szczegółowo zrobiona informacja. Stwierdziła, że chyba do wszystkiego się odniosła z tych rzeczy, które zgłaszali, ponieważ skrupulatnie notowała.

Radna – Pani Maria Augustyn zabrała głos ad vocem. Stwierdziła, że Pani Dyrektor nie odniosła się do tej zdawalności w „Mechatroniku" i w „Mechaniku". To jest jedna rzecz. I chciała zapytać, czy w związku z tym podwójnym rocznikiem, bo Pani Minister mówi tylko o tym, że miejsca w szkołach dla uczniów są, ale czy Pani się nie obawia braków kadrowych. Tu ma na myśli szczególnie nauczycieli przedmiotów zawodowych i nauczycieli takich przedmiotów, do których trudno zdobyć nauczyciela. Ma tu na myśli informatykę, fizykę i matematykę. Zapytała, jak to wygląda u „nas".

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski zauważył, że Pani Dyrektor zaproponowała ten materiał do prezentacji, ale Państwo Dyrektorzy wiedzą, jak to wygląda. Taka prezentacja z omówieniem wyników odbywa się w obecności wszystkich Dyrektorów północnej Wielkopolski i ona tam jest dokonywana bardzo kompleksowo i dokładnie. I każdy z Dyrektorów ma prawo wyciągnąć i musi chyba wyciągać wnioski z tego, co jest tam przedstawione i to jest materiał raczej adresowany do konkretnych osób. Zatem zaproponował, aby Pani Dyrektor Łucja przesłała to tym radnym, którzy są zainteresowani, bo ta prezentacja by trwała zbyt długo, a ich percepcja po 10 minutach by się całkowicie wyczerpała i byłoby to, jego zdaniem, nieciekawe. Natomiast jeśli chodzi o te braki kadrowe, to nie będzie tu za Panią Dyrektor odpowiadał, ale wie ze swojego „podwórka" i powie, że już dzisiaj istnieje bardzo poważny i widoczny brak nauczycieli przedmiotów matematyczno-przyrodniczych. A przekładając to na taki bardziej prosty, jeszcze bardziej prosty język, brakuje: fizyków, chemików głównie. Dodał, że tych ludzi nie ma. I za chwilę się okaże, że nie będzie nauczycieli do uczenia matematyki. Wystarczy jeden zawał w Szkole, czy dwie choroby nauczyciela z tego przedmiotu i jest tragedia po prostu. Dobrze, że jakoś nawzajem siebie wspierają, a myśli tutaj o kolegach Dyrektorach ze szkół średnich i ta pomoc jest. Ale za rok może to być jeszcze większa skala problemu, jego zdaniem oczywiście, bo może się tutaj mylić.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że zgłaszał się, można powiedzieć, troszkę wcześniej, niż padły tutaj pewne słowa, ale mniej, więcej również w tym samym kierunku chciał zaproponować prezentację, czy na emaila: starosta@powiat.pila.pl, czy wprost w kuluarach do Pani Dyrektor i na pewno te prezentacje zostaną przesłane na życzenie i to uczynią niezwłocznie. Co do kwestii tutaj omawiania szczegółowego, to podziela zdanie Pana radnego Wądołowskiego. Natomiast jeszcze tylko takie jedno słowo, takiego małego uzupełnienia wypowiedzi Pani Dyrektor, aczkolwiek oczywiście jest Pani Dyrektor do dyspozycji Państwa radnych. Poinformował, że owszem w kwestiach

remontowych wykonywali w tym roku mniej, w minionym okresie, ale warto też zwrócić uwagę na to, że skupili się w tym momencie na dużych inwestycjach. Jedna hala, druga, na którą w tej chwili kończy się postępowanie przetargowe, wreszcie dosłownie kilka dni temu już podpisali umowę z Ministerstwem Sportu i Turystyki na realizację dwóch boisk. I tu przekazał wielkie słowa podziękowania dla parlamentarzystów, którzy ich wspierali i umożliwili czasami poprzez nawet chociażby rzeczowe podpowiedzi, to i owo uzyskać. Poinformował, że chciałby z tego miejsca serdecznie podziękować, bo sobie nie przypomina, żeby w jednej kadencji taki zakres inwestycji był realizowany, a przynajmniej już tak dość daleko zaplanowany i myśli, że też warto o tym powiedzieć. Poprosił, aby nie odbierać też jego wypowiedzi, że tutaj chce się licytować, kiedy więcej, a kiedy mniej, bo nawet, jak było wykonane 10% tego, co będzie wykonane na przykład w przyszłości, to i tak jest bardzo dobrze, bo zawsze to jest 10%, a nie ma zero. I też z tego miejsca chciałby wszystkim podziękować za pracę przy tych projektach, czy to zespołowi, który zajmuje się pozyskiwaniem środków unijnych, czy generalnie zewnętrznych, czy też już tutaj pracownikom merytorycznym i to od zamówień publicznych po te uwagi tutaj, po bezpośrednio pracowników oświaty i właściwie cały tutaj repertuar ludzi, którzy im dobrze życzą i przede wszystkim pracują. Także ma nadzieję, że ta budowa boisk też się rozpocznie niedługo. Myśli, że też warto o tym powiedzieć tak w dwóch zdaniach, bo nie chodzi tutaj, żeby festiwal jakichś tutaj pochwalnych pieśni uskuteczniać, ale w kilku zdaniach enumeratywnie to i owo wymienić. Ma nadzieję, że w miesiącu marcu, kiedy będzie ogłoszony kolejny nabór, być może kolejne boisko będzie zgłoszone, ale to jest oczywiście kwestia, która będzie przed nimi. Najważniejsze, że mają już projekty, że pewne rzeczy już wyprzedzają i być może jak się pojawią kolejne możliwości pozyskania środków zewnętrznych w zadowalającym dla nich procencie, to to uczynią.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że jeśli chodzi o wnioski Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, to nie bardzo ją interesują. Dodała, że interesują ją wnioski osoby odpowiedzialnej, Zarządu na temat wyników. I ma jeszcze prośbę, żeby Pani Dyrektor odniósł się do tych obaw, co do kadry, czy one rzeczywiście u nich też występują. A jeśli chodzi o prezentację, to oczywiście chciałaby ją mieć.

Radny – Pan Janusz Kubiak wyraził zdanie, że wzorem lat ubiegłych ta prezentacja będzie przekazana wszystkim radnym. Jedni się mniej interesują, drudzy więcej. Chyba, że ktoś nie będzie chciał, to nie będzie do niej zaglądał.

Pani Łucja Zielińska – Dyrektor Wydziału Oświaty odniosła się do pytania, czy przy podwójnym naborze mają obawy kadrowe. Odpowiedziała, że oczywiście, że tak. Poinformowała, że przede wszystkim mają kłopot z nauczycielami zawodowcami. I to jest jedna rzecz. Mają również kłopoty, jak chodzi o pracownie specjalistyczne. Nie ukrywa, że niektóre pracownie, w niektórych szkołach, bo tak naprawdę chodzą od rana do wieczora, na chwilę obecną mają jak gdyby zabezpieczoną kadrę, ale na ostatniej naradzie z „kolegami" Dyrektorami rozmawiali na ten temat i mówili jedną rzecz, a mianowicie taką, że ten rocznik podwójny zdarza się raz i on tylko potrwa przez cykl kształcenia. Oczywiście mogą próbować ściągać nauczycieli, ale po pięciu latach oni nie będą mieli pracy. Więc pomimo tego, że to jest podwójna ilość, ale gdyby wzięli na przykład geografię, czy niektóre przedmioty, to zabezpieczą miejsca pracy dla swoich nauczycieli, dlatego że część tych nauczycieli też uzupełnia etaty w innych szkołach. Naprawdę z tą polityką kadrową byłabym bardzo ostrożna dlatego, że za 4, bądź za 5 lat wrócą do stanu, który mają w tej chwili. Więc tutaj liczy bardzo mocno na współpracę z innymi szkołami na zasadzie, że nauczyciele od przyszłego roku nie muszą mieć zgody dyrektora na dodatkowe zatrudnienie i mogliby uzupełniać sobie w „naszych" szkołach. I oni dają taką furtkę „naszym" nauczycielom, że jeżeli ktoś będzie z

nich chciał sobie popracować w innej szkole, to oczywiście tak. Dlatego, że to jest bezpiecznie. I myśli, że w tym kierunku powinni pójść. Natomiast prezentacja, o której mówi, to nie jest ta prezentacja, którą przedstawiała Okręgowa Komisja. To jest prezentacja, która specjalnie została przygotowana na dzisiejszą sesję i specjalnie dla Powiatu Pilskiego. Oczywiście, że część informacji na pewno będzie się powtarzała, ale tym niemniej jest to specjalna prezentacja. Dodała, że Państwo zwrócili też w którymś momencie uwagę na to, że rozmawiają o bazie, albo nie mówią o bazie. Ale nie wie, czy Państwo wiecie że wszystkie projekty, w których Szkoły są, dotyczą również „Was", dotyczą szkoleń dla uczniów, szkoleń dla nauczycieli i wyposażenia. Zwróciła uwagę i stwierdziła, że na pewno potwierdzi to Pan Dyrektor Łochowicz, że oprócz tej hali, która została oddana w tym roku w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, realizowany jest teraz kolejny projekt, w którym naprawdę jest bardzo duża ilość wyposażenia. Nie ukrywa jednej rzeczy, że zachęcają wszystkich Dyrektorów do tego, żeby uczestniczyli w projektach. Zwróciła uwagę, a Pani Dyrektor Mrall na pewno temu nie zaprzeczy, że tyle, ile ona zdobyła w tej chwili, wyposażenia, jeśli chodzi o bazę gastronomiczną, to tylko dzięki projektom. Poinformowała, że bardzo serdecznie dziękuje Dyrektorom za to, bo to odciążyło w tym momencie finanse Powiatu. I tak chcieliby prowadzić właśnie tą politykę, żeby postawić też na aktywność „naszych" Dyrektorów, dlatego, że to pozwala im nieco inaczej zarządzać finansami w powiecie. Myśli, że chwała za to tym wszystkim, którzy wchodzą w te projekty. Dodała, że kolejna szkoła wchodzi w „Erasmusa" i to jest „Nafta", czy Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół. Oczywiście prezentację prześlą. Odnośnie ich spostrzeżeń poinformowała, że gdyby Państwo zapytali „naszych" Dyrektorów, to na pewno już są po analizie wyników matur, jeśli chodzi o nie tylko ilościową, ale również jakościową analizę. Generalnie rzecz biorąc, bo tak nic nie było o egzaminach zawodowych, a chyba warto coś na ten temat powiedzieć, to są zadowoleni z egzaminów zawodowych. Wyjaśniła, że dlatego, iż wprowadzenie podziału zawodu na kwalifikacje spowodowało znaczny wzrost zdawalności, a więc młodzież łatwiej zdaje egzaminy z kwalifikacji. Ale gdyby miała się odnosić do technika mechatronika i do technika mechanika, to powie tak, że technik mechanik to trochę czasami jest wypadek przy pracy i podobnie jest z mechatronikiem, gdyż egzaminy są niezwykle trudne. Dodała, że jak przeanalizują również prezentację Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, to należy zwrócić uwagę na to, że z matury mają minimum punktowe, przy którym trzeba zdać egzamin maturalny, tj. 30%, a egzamin zawodowy w części pisemnej to jest 50%, a w części praktycznej 75%. Więc ten próg jest postawiony bardzo wysoko i nie wie, czy Pan Dyrektor Sikorski chciałby się odnieść do tego mechatronika i mechanika tutaj akurat, dlaczego to się stało tak, a nie inaczej. Dodała, że gdy analizują mechatronika, to 36% na tle kraju, albo na tle województwa, to jest wysoka zdawalność. Oczywiście gdyby ją zapytali, jaka zdawalność ją interesuje, to jest to 95 w górę i żadna inna. Zresztą Dyrektorzy, jak są na naradzie i oni tam fascynują się, że taka dobra zdawalność, bo 70%, to pyta, dlaczego nie 95. Zwróciła uwagę, że to nie tylko wynika z tego. Poinformowała, że są naprawdę zawody, które są niezwykle trudne i egzamin, który młodzież zdaje, jest też niezwykle trudny. Oczywiście materiał prześlą.

Pan Jacek Sikorski – Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Pile poinformował, że postara się bardzo krótko odnieść do tych wyników egzaminów technikum mechanika i technikum mechatronika. Stwierdził, że muszą sobie zdawać sprawę z tego, że ten egzamin zorganizowany jest tak w zawodach, że w technikum mechaniku uczniowie zdają dwie kwalifikacje, w mechatroniku trzy kwalifikacje. I na przykład jeśli chodzi o mechatronika, to rocznik, o którym mówią, dwie pierwsze kwalifikacje zdał na poziomie, który przekraczał średnią dla Polski i po prostu zaszedł taki mechanizm, że ci chłopcy troszeczkę chyba przez rutynę podeszli do ostatniej kwalifikacji, nie przygotowali się tak, myśleli, że będzie równie łatwo i niestety „noga im się powinęła". A żeby Państwu uzmysłowić, czym jest egzamin z

mechatronika, wyjaśnił, że mają w tej chwili w szkole zatrudnionego Pana doktora Marka Ratuszniaka, pracownika byłego Politechniki Rzeszowskiej i on ma dostęp do materiałów również z tamtej części kraju. I kadra naukowa, ta, która zajmuje się szkolnictwem zawodowym, po prostu stwierdziła, że to jest najtrudniejszy na pewno egzamin zawodowy w ogóle, jaki się w kraju odbywa. A uzyskanie dyplomu w zawodzie w technikum mechatroniku, jest naprawdę czymś bardzo trudnym. Dodał, że z całym szacunkiem, ale dużo łatwiej jest wykształcić fryzjerkę, niż technika mechatronika i z tego muszą sobie zdawać sprawę. Jeśli chodzi o technika mechanika, to również to są fluktuacje, gdyż w jednym roku jest lepiej, a w drugim roku jest gorzej. Tak, jak na maturach, te wyniki są przez szereg lat podobne, to w tych kwalifikacjach im się to zmienia. Natomiast klasa technika mechanika, zeszłoroczna, bo o tej mówią, od początku wiedzieli, że będą mieli z tą młodzieżą problem, bo po prostu przyszli uczniowie już na wejściu troszeczkę słabsi, niż standardowo. Wiedzieli, że również prawdopodobnie ci chłopcy wpłyną na to, że egzamin maturalny wyjdzie, jak wyjdzie. I jeśli zajrzą do materiału, to na pewno zobaczą, że na przykład wynik z matematyki jest niższy. Ale to jest statystyka. Po prostu chłopaki z tej jednej klasy położyli egzamin akurat z matematyki i średnia wtedy wychodzi dla Szkoły taka, a nie inna. Pozostałe zawody wyszły zupełnie inaczej. Stwierdził, że nie wie, czy to wyczerpuje temat. Na pewno nie, bo mógłby jeszcze długo o tym opowiadać, ale tyle chciałbym dodać w tej chwili.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła *Informację* wynikiem głosowania: 20 radnych za i 3 – wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 6
Informacja o realizacji „Strategii rozwoju oświaty Powiatu Pilskiego na lata 2017-2027”.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała *Informację* pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła *Informację* wynikiem głosowania: 18 radnych za i 5 – wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 7
Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia „Programu naprawczego Szpitala Specjalistycznego w Pile im. Stanisława Staszica na lata 2017-2019 – aktualizacja”.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 2 głosach przeciwnych i 4 wstrzymujących.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że w trakcie obecnej sesji przypomniał sobie, iż dokładnie rok temu, bez jednego dnia, były te same tematy omawiane na sesji, która odbyła się w Miasteczku. Nie wie, czy Państwo, ale on pamięta z tej sesji, że była przedstawiana długa prezentacja wyników przez Panią Dyrektor z podziałem na poszczególne przedmioty, języki, dokładnie to trwało i trwało.

Przewodniczący Rady zauważył, że są już przy innym punkcie.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że później właśnie pojawił się temat Programu naprawczego Szpitala Specjalistycznego w Pile. Jak pamięta z tej relacji telewizyjnej, to później właściwie ona się ograniczyła do tego, iż w relacji telewizyjnej była prezentacja tabelek, a on i jego „koledzy” byli zaprezentowani, jak jedzą jabłka na tej sesji, a nie było ich wypowiedzi. Przypomniał, że jak Program naprawczy rok temu był prezentowany, to on zakładał właściwie dwa elementy i oba dotyczyły nie funkcjonowania w Szpitalu, ale praktycznie pacjenta. Dotyczył on co prawda kwartału tylko czwartego 2017 roku, ale zakładał do pacjenta to, że skrócą czas pobytu do 1500 tak zwanych osobogodzin i drugie to, że nie będzie dublowania badań. Czyli w sytuacji, kiedy maja stratę Szpitala rzędu 3 mln zł, to zakładają Program, który mówi o tym, że pacjent ma przebywać w Szpitalu krócej i że mają nie dublować badań. Jak zestawią te wielkości, to niestety, ale z daleka widać, że ambicja tego Programu była praktycznie żadna. Oni to podnosili, ale Państwo ten Program przyjęli i „o ironio” okazało się, że nawet tak ubogi Program, który zawierał to, co powiedział, nie został zrealizowany, bo w sprawozdaniu z Programu naprawczego się okazuje, że 1500 osobogodzin nie wykonano, tylko 324 osobogodziny. A co do dublowania badań, to właściwie jeszcze nie zostało to wdrożone, bo to nie jest taki prosty temat. I w efekcie rok 2017 zamknięty jest kolejną stratą. I teraz, jak się okazuje, muszą ponownie w związku z ustawą o lecznictwie przyjąć kolejny Program naprawczy Szpitala Specjalistycznego w Pile. Stwierdził, że Program, jaki jest tutaj im proponowany do przyjęcia na lata 2017-2019, a to jest taka jakby nowelizacja, zakłada również właściwie działania głównie wobec pacjentów, bo się okazuje, że teraz pacjenci mają być przyjmowani na zabiegi planowe tylko z kompletem badań. To jest jedno, główne przedsięwzięć. A drugie główne to takie, żeby dokonywać wypisów pacjentów w soboty, w niedziele oraz w godzinach wieczornych. Czyli znowu mówią o pacjentach, tak, jakby pacjenci chcieli w Szpitalu przebywać, leżeć tam nie wiadomo ile. Jego zdaniem do Szpitala raczej nikt nie chce trafiać i

powinien być leczony sprawnie i opuszczać go w momencie optymalnym, kiedy wykonano wobec niego właściwe tutaj działania, co przyczyniło się do uratowania zdrowia. A zakładanie z góry, że teraz będą go wypisywali w sobotę, w niedzielę, czy wieczorem, to sądzi, że jest dosyć kuriozalne. Ale takie cele sobie stawiają na rok 2018. I również też tam założone jest, że wystąpi optymalizacja diagnostyki i to ma dać 300.000 zł. I to, że pacjenci będą krócej w Szpitalu przebywać, ma dać oszczędności rzędu 528.000, czyli razem 828.000 zł w 2018 roku. Poinformował, że dowiedział się na wczorajszej Komisji budżetowej, że już za 8 miesięcy strata Szpitala wynosi 1,7 mln, czyli prawdopodobnie zostanie powtórzony wynik z tamtego roku. Czyli kolejna strata na tym poziomie. Także proponuje zauważyć, że te Programy naprawcze, które tutaj Państwo mają, które głosują, nie dają właściwie żadnych efektów. Jeżeli się Państwo zapoznali tutaj z Programem naprawczym, jaki będą dzisiaj uchwalali i zapoznali się z uzasadnieniem tego Programu, to co zobaczą, że poza częścią wstępną, gdzie jest mowa, iż to jest drugi program, a reszta to jest właściwie kopia wklejona. Stwierdził, że Pan Eligiusz Komarowski napisał to samo, co pisał rok temu. Napisał jedno, co jest właściwie pewnego rodzaju hasłem, zawołaniem, że konieczne są „działania naprawcze ukierunkowane na wzrost efektywności działań i uzyskanie stabilności ekonomiczno-finansowej". Drugi zapis, też taki dosłownie, jak rok temu, w Miasteczku: „uwzględniając wyniki badania sprawozdania finansowego i zdarzeń gospodarczych, stwierdza się, że aktualna sytuacja jednostki nie upoważnia do eksponowania zagrożenia dla kontynuacji jej działania w roku następnym". Zdanie to jest powtórzone pomimo, że w sprawozdaniu, o czym niejednokrotnie próbował im mówić, jeśli chodzi o badanie niezależnego biegłego rewidenta bilansu i rachunku wyniku Szpital za rok 2017, ci niezależni biegli napisali w sprawozdaniu dla Rady Powiatu w Pile, że zwracają uwagę na niepewność, dotyczącą kontynuacji działania Szpitala, czyli sytuację taką oni zauważyli, że losy Szpitala stały się niepewne. I w sytuacji, kiedy tak mówią fachowcy, kiedy kilkakrotnie próbował dopytać Pana Komarowskiego jako Starosty i jako Przewodniczącego Rady Społecznej Szpitala, jakie jest stanowisko odnośnie sytuacji w tym Szpitalu, odnośnie tego, co napisali biegli rewidenci, to niestety zawsze Pan uciekał od odpowiedzi na pytanie, a na ostatnich sesjach, jak o to pytał, to wręcz zarzucił mu, że nie wie, co mówi, bo powinien pytać nie jego, tylko Radę Społeczną. Stwierdził, że ta odpowiedź to już właściwie świadczy o tym, że Pana celem jest właśnie unikanie rozwiązywania problemów faktycznych, nie pokonywania tych tutaj przeszkód, jakie są. I niestety może powiedzieć, że jest to smutne, bo niestety są tematy, w których mogą coś udawać, unikać, eksponować, nawet nieprawdę pokazywać, ale w momencie, kiedy sprawa dotyczy zdrowia, życia mieszkańców powiatu, to naprawdę by prosił, żeby Państwo podeszli do tego tematu w sposób poważny, żeby przyjęli Program naprawczy, który zawiera w ogóle elementy naprawy, a więc elementy zmiany funkcjonowania, a nie tylko hasła, że pacjent ma leżeć krócej, czy dłużej.

Radny – Pan Kazimierz Sulima stwierdził, że Program naprawczy musiał być opracowany, musiała pracować każda jednostka, która na zakończenie roku rozrachunkowego wykazuje stratę, która nie jest pokryta. I tak jest w sytuacji naszego Szpitala. Poinformował, że ten Szpital przez ostatnich kilka, a może już można powiedzieć 7, 8 lat, przeszedł tyle reorganizacji, że w tym Szpitalu zaczyna brakować po pierwsze personelu. Brakuje lekarzy, brakuje pielęgniarek, a dużo właśnie takiego personelu jest w wieku przedemerytalnym i za chwileczkę mogą mieć ogromne problemy. Oczywiście nie jest to wina samego Szpitala, ani Zarządu Szpitala, ponieważ prowadzenie niewłaściwego finansowania wcześniej i teraz, aktualnie wprowadzenie finansowania świadczeń zdrowotnych na bazie, czy też w formie ryczałtu, nie zaspakaja wszystkich potrzeb i nie pokrywa potrzeb Szpitala. Oczywiście jest kilka problemów z tym związanych. Po pierwsze, że wielkość ryczałtu jest taka, a nie inna i przekroczenie tego ryczałtu o więcej jak 2%, gdzie dopuszcza się około 2% przekroczenia tego ryczałtu, zostaje bez zapłacenia tych świadczeń, procedur medycznych. Oczywiście

analizując cały Program i patrząc na wielkości wskaźników, jakie są planowane, wskaźniki takie, jak na przykład planowany wzrost wskaźników w latach 2017-2019, gdzie podany jest wskaźnik zyskowności z poziomu 2,39% w tym roku, powinien osiągnąć na koniec tego roku 1,57, a w przyszłym, 2019 roku, powinien osiągnąć 1 plus 1,19. Wskaźnik zyskowności płac, zyskowności działania operacyjnego w 2017 był -2,04%, w 2018 planowany jest 1,21, czyli zmniejszenie praktycznie dosyć znaczne, a na 2019 zaplanowany już jest 1,52. I bardzo ważna sprawa, to wskaźnik zyskowności aktywów z poziomu -4,25% planowany jest do wzrostu w 2019 r., do 2019. Nie wie, czy przy tym finansowaniu ryczałtowym w jak sposób te wskaźniki nagle staną się tak pozytywne. Chociaż planuje się, że w roku 2019 osiągnie wskaźnik bieżącej płynności na przykład 0,46, a wymagany jest minimalny zalecany 0,60. W związku z powyższym, nawet przy wdrożeniu tych Programów naprawczych ten wskaźnik nie będzie na tyle wysoki, żeby odpowiadał wymaganiom. Wskaźnik szybkiej płynności, który świadczy o regulowaniu różnego rodzaju zobowiązań, w 2017 jest 0,31, a powinien być 0,5. Na koniec roku 2019 zamierza się, planuje się, że będzie on wynosił 0,4. W związku z powyższym, jeszcze raz powtarza, że jeżeli nie zostanie zmieniony system finansowania opieki zdrowotnej, to żadne plany naprawcze nie będą zrealizowane właściwie. Dlatego, że po prostu nie da się ciąć tak, jak powiedział jego przedmówca, długości pobytu pacjenta w Szpitalu, bo pewne choroby wymagają pobytu przez ileś dni. Natomiast skrócenie i wypisanie go w sobotę, czy w niedzielę, nie rozwiązuje tego problemu. Wniosek jego jest następujący, że bez pomocy samorządu powiatu pilskiego, bez pomocy samorządów ościennych, bo przecież Szpital Specjalistyczny obsługuje nie tylko mieszkańców powiatu pilskiego, ale obsługuje także mieszkańców pozostałych powiatów: złotowskiego, wałeckiego, chodzieskiego, czarnkowsko-trzcianeckiego i wielu innych, jeśli te samorządy nie dorzucą się do inwestycji, to ten Szpital sam sobie nie poradzi. Chciał powiedzieć, że na dzień dzisiejszy Szpital posiada kredyt w rachunku bieżącym, o ile dobrze pamięta: 7,1 mln i posiada jeszcze kredyt inwestycyjny chyba też w wysokości około 7 mln. W związku z powyższym te kredyty trzeba spłacać i żaden Program naprawczy, jeżeli nie wpłynie dodatkowa kwota środków zewnętrznych, nie uzdrowi tego Szpitala.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że ma kilka uwag na zasadzie komentarza. Poinformował, że pierwszą dla niego taką zaskakującą informacją, faktem jest to, że powołany 26 czerwca 2014 roku Pan Dyrektor Szpitala Rafał Szuca, powołany jeszcze w poprzedniej kadencji przez Państwa, znowu nie jest obecny na sesji, gdy jest tak ważny temat omawiany, dotyczący jednostki, którą zarządza. Dyrektor jednostki zarządza tym Szpitalem, więc to on w jego ocenie, powinien być tutaj przede wszystkim obecny. Oczywiście wydelegował zastępców, natomiast on takiego zachowania nie rozumie. Dodał, że kolejny raz oczywiście próbował usprawiedliwić to jakimiś względami osobistymi, ale dla niego jest to chyba wyraz takiego podejścia do zarządzanej przez siebie jednostki. Następnie odniósł się do kwestii, dotyczącej strat, które występują. Poinformował, że one oczywiście występują, jak pewnie w 99% szpitalach tego typu. Pocieszające jest to, że te straty są kilkakrotnie mniejsze, niż jeszcze lat temu 6, 7, 8. Wtedy to było przecież 6 milionów, 7, a dzisiaj jest to kilkakrotnie mniej. Jest to z pewnością efekt pozytywny. Oczywiście najlepiej, gdyby to było zero. Drugą kwestią, dotyczącą takiego może komentarza, jest to, iż nie sądzi, żeby jakiś powiat sąsiedni chciał się dorzucić do „naszego" Szpitala, skoro każdy z nich ma swoje szpitale powiatowe. Należy być realistami i rozmawiać o faktach, a nie o pobożnych życzeniach, bo to na pewno do niczego nie doprowadzi. Z tego miejsca już po raz drugi w dniu dzisiejszym chciał podziękować również „naszym" Posłom z Piły, którzy reprezentują akurat władzę rządzącą w „naszym" kraju, czyli „Prawo i Sprawiedliwość" za ich działania właśnie na rzecz tego Szpitala, realne działania, za którymi stoją środki finansowe. Kolejne 1,5 mln, które otrzymają i nie chce już w tej chwili zliczać, ale to są naprawdę działania, które przynoszą wymierne efekty dla tego Szpitala. Druga kwestia, którą warto też w tym

momencie podnieść, dotyczy tego, że gdy spojrzą na problematykę finansowania Szpitala tego, czy podobnego, to tak naprawdę pojawia się „na dzień dobry" pierwsze hasło: ktoś jest organem prowadzącym, a ktoś inny tworzy budżet dla tego Szpitala. I tutaj tak naprawdę sytuacja „naszych" Szpitali, w jego ocenie, powoli się poprawia. Oczywiście nie jest to może jeszcze tak zauważalne, jakby sobie wszyscy życzyli tego, ale patrząc chociażby na „nasz" Szpital, w którym w tej chwili prowadzi się kilka inwestycji, ważnych inwestycji, od przebudowy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, oddaną niedawno Stację Dializ, nowy Oddział Nefrologii, wcześniejsze kwestie, oczywiście zakupy sprzętu, informatyzacja, komputeryzacja, to na pewno przyniesie efekt, ale oczywiście należy pamiętać o pewnych niedoszacowaniach inwestycyjnych, które w minionych latach były i to nie przez ostatnie 5, czy 10 lat. Myśli, że śmiało można powiedzieć i wymienić tutaj liczbę przynajmniej 20 lat, bo przypuszcza, że obchodzący w tym roku 30-lecie swojej działalności Szpital, co na marginesie też dla niego jest oburzające i to powiedział na Komisji, żeby chociaż symbolicznie tego nie uczcić, a nie mówi, że miały być organizowane jakieś rauty, ale przynajmniej spotkanie z załogą Szpitala, być może poszukanie zewnętrznych sponsorów na jakieś drobne, okolicznościowe wydanie w postaci jakiejś mini pamiątki, czy mini gadżetu, to z pewnością byłoby to dla tego Szpitala, a szczególnie dla załogi tej ważnej jednostki, czymś znaczącym. I to nie słyszą tego. Skądinąd wie, że dzisiaj też na przykład do Szpitala dotarł pewien sprzęt, który jest sprzętem nowoczesnym i też nie słyszą póki co nigdzie komentarza o tym. Dodał, że ta polityka informacyjna Szpitala, w jego ocenie, jest rażąco niedomagająca. O pewnych sprawach się nie mówi, pewne sprawy, nie chce używać tutaj słów, że się ukrywa, ale tak to nie może być. Oczywiście nie można pudrować wszystkiego i też udawać, że jest dobrze, skoro podkreśla w każdym swoim zdaniem, a przynajmniej w co drugim, że jest jeszcze wiele niedociągnięć. Ale jeżeli utrzymają dalej tą współpracę, czy to z parlamentarzystami, którzy gdzieś tam są tymi „naszymi", dobrymi ambasadorami przy ubieganiu się o środki zewnętrzne, czy wreszcie z instytucjami, które te środki „nam" przekazują, to w jego ocenie, jest to kwestia naprawdę kilku lat i wszyscy to odczują, że jest lepiej. Ale to już jest jego tutaj opinia. I może tyle w tym miejscu. Natomiast co do odpowiedzi, czy komentarza na określone tutaj Państwa stanowiska, to jest chyba tutaj Pani Dyrektor Ryzner, to niech się odniesie w kilku zdaniach, skoro zastępuje dzisiaj, po raz kolejny zresztą, Dyrektora Szpitala i odniesie się do tych Państwa kwestii. Natomiast kwestia jest taka, że autorem tego Programu naprawczego, gdzie oczywiście pewne tezy są w uzasadnieniu, bo taki jest niestety formalizm, że on podpisuje, ale to absolutnie nie Starosta Pilski jest autorem Programu naprawczego i też chciałby, żeby z tego miejsca to w sposób wyraźny było zakomunikowane i Państwu tutaj przedstawione, że to nie Starosta Pilski opracowuje Program naprawczy, co chciałby w sposób jednoznaczny podkreślić i Państwu oznajmiać.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował Pana Starostę, że wie, iż tego Programu nie opracował. Jednak reprezentuje organ tworzący, Powiat Pilski i podpisał to uzasadnienie. Dlatego do niego to mówi, bo sądzi, że skoro to podpisał, to się z tym zgadza, akceptuje to, co jest tam napisane. Druga korekta dotyczy tego, że Pan Starosta mówi, iż sytuacja Szpitala jest tak ciężka, jak ponad 90% szpitali w Polsce. Poinformował, że na stronie 3 tego Programu, jest napisane, iż „Szpital Specjalistyczny w Pile mieści się w grupie ponad 40% szpitali publicznych, które wykazały w sprawozdaniu stratę", a więc nie 90, a 40%. Uważa, że takie właśnie przyjmowanie, zresztą jak ktoś przeczyta ten Program naprawczy, to jest tam dużo opowieści, była kiedyś mowa o tym, że jak będą ryczałty, to będzie lepiej, a teraz, że jest gorzej, jest mowa o tym, że w Wielkopolsce gdzieś są negatywne wyniki, że są problemy, jeśli chodzi o Narodowy Fundusz Zdrowia, o systemy wyceny i tak dalej. A uważa, że powinni się skupić jako Powiat na Szpitalu, który jest w powiecie pilskim, który funkcjonuje w określonych realiach, parametrach, jakie są w tym Państwie, jaki jest Narodowy Fundusz i

znając te wielkości, muszą tak funkcjonować, żeby ten Szpital był właściwej kondycji, żeby służył celom, do jakich jest przeznaczony. A jeżeli będą zawsze zmieniali 40% na 90, szukali powodów nieszczęść ogólnej sytuacji lecznictwa w Polsce, a będą traktowali po macoszemu problemy tego Szpitala, jakie tutaj mają, to niestety, ale sądzi, że to do niczego dobrego nie doprowadzi. Dodał, że w Szpitalu nie ma budżetu, ale to już nie chodzi o drobne.

Radny – Pan Kazimierz Sulima stwierdził, że miał nie zabierać głosu, ale chciałby ustosunkować się do pewnej tezy wypowiedzianej przez Pana Starostę. Poinformował Pana Starostę, że wie, iż jest on super specjalistą od pokazywania strat z lat poprzednich, ale tylko mu przypomni, że o ile dobrze pamięta, w 2016 roku zostały spłacone nadwykonania za 2013, 2014 chyba i 2015 w wysokości 4,5 mln. Gdyby nie ta spłata, to Szpital ten w roku 2016 też by skończył gdzieś na poziomie około 4 mln na minusie. W roku 2017: 3 mln na minusie i w 2018 planowany też jest 3 mln. Poinformował, że nie neguje tego i nie mówi, że to jest wina Pana, ani nie Pana zasługa, tylko możliwości finansowych Szpitala. Natomiast chwali się on także inwestycjami czyimiś, chwali się oddaną przed chwileczką Nefrologią i Stacją Dializ, ale przecież ten projekt został zrealizowany z pieniędzy z pożyczki zaciągniętej przez Szpital. Dodał, że niewiele Pan wniósł z Powiatu, żeby pomóc Szpitalowi w realizacji tej inwestycji. Dodał, że naprawdę nie wie, czy Pan wie, ale mówił o tym na Komisji, że ten Szpital potrzebuje takich dużych pieniędzy, żeby na przykład usunąć azbest, którym wyłożony jest cały obiekt w środku, bo pod tymi szybami, są płyty azbestowe, które są szkodliwe i ocieplić całość. Mówi o tym, że należy szukać wspólnie pieniędzy we wspólnych programach, a czy można zaprosić na rozmowę samorządowców z sąsiednich powiatów i porozmawiać w ten sposób, że trzeba wesprzeć, to nie wie. Pamięta jak po Komisji Oświaty mówili o boiskach, o tych kałużach, które stały w mechaniku na środku boiska, gdzie młodzież nie mogła grać w piłkę. Okazało się, że znalazły się programy i można zrealizować przynajmniej jedno, czy dwa boiska, o których mówił Pan za chwilę, że będzie trzecie. Dlatego należy szukać takich rozwiązań, a nie „zwalać" winę na poprzedników, bo to nic nie daje.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował Pana radnego, że chyba już kilkakrotnie na tej sali przywoływał fakt oczywiście spłaty nadwykonania, o której Pan mówi i faktycznie można, tak abstrahując, stwierdzić, że na przykład wtedy strata wynosiłaby 4 mln zł, czy niecałe 4, bo de facto było chyba 300.000 zł zysku, z tego, co pamięta. Natomiast 4, to jednak nie jest 7. I to też chyba sobie jasno należy powiedzieć. Dodał, że absolutnie w żadnym momencie nie mówił, że sytuacja „naszego" Szpitala jest w jakiś sposób doskonała. Nie będzie kolejny raz tego powtarzał. Oczywiście są zauważalne zmiany, ale jeszcze dużo pracy przed nimi. Co do termomodernizacji Szpitala, to przypomina sobie, że przekazali część środków finansowych na dokumentację i bodajże przedwczoraj, na posiedzeniu Komisji, Pan Dyrektor zobowiązał się przedstawić, jaki jest stan zaawansowania, bo tak naprawdę też od dwóch lat temat ucichł. Nie wie, czyja to jest wina, czy zamawiającego, który być może niewystarczająco egzekwuje stosowne zapisy umowne, czy być może tak miało być, że to miało trwać, nie wie, 3 lata, czy 4. Dodał, że on tej umowy przecież nie podpisywał. Ale dzisiaj nie ma Pana Dyrektora i nie wie, czy Pani Zastępczyni ma odpowiedź na to pytanie, bo jeżeli tak, to bardzo prosi. Także o tym wszystkim oczywiście pamiętają. Co do kwestii związanych ze współpracą z „naszym" Szpitalem, to swego czasu były przecież i dotacje Miasta Piły. W tej chwili ich nie ma chyba, nie pamięta, od 3, czy 4 lat. A jak były w poprzedniej kadencji, to były one stosunkowo niewysokie. Patrząc chociażby na ten parytet liczby pacjentów, którzy są przyjmowani do tego Szpitala z „naszej" gminy Piła, czy z pozostałych gmin, bo z tego, co pamięta, szacunek jest mniej, więcej taki, że 50% pacjentów to są mieszkańcy gmin powiatu pilskiego. Oczywiście pozostali pacjenci „to powiaty ościenne i nie tylko ościenne". Także też warto o tym pamiętać. Natomiast mimo wszystko tutaj osobą, która na te wszystkie pytania powinna udzielać odpowiedzi, to jest osoba, która

zarządza tym Szpitalem, a nie przedstawiciel organu prowadzącego, który również ma swoje obowiązki. Ale to nieraz są na pewno stricte obowiązki związane z bieżącym, konkretnym zarządzaniem tą jednostką, bo to tak, jakby od pana posła jednego, czy drugiego, wymagać, żeby wyręczał określonego ministra w zarządzaniu danym ministerstwem, czy dyrektora departamentu – departamentem.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował Pana Starostę, że chciał przypomnieć, iż ta kwota, o ile dobrze pamięta, 65.000, która była przeznaczona na dokumentację i to oni podejmowali jako Rada, została przeniesiona na całkowicie inny cel, ponieważ była taka potrzeba. Nie pamięta w tej chwili. To chyba była budowa Izby Przyjęć pacjentów planowych. I na ten cel przynieśli tą kwotę. Natomiast jeśli chodzi o niewysokie dotacje w poprzednich latach, to zgadza się, że specjalnie nie brali kredytów, a realizowali bardzo duże inwestycje. Natomiast przypomni wszystkim w tej chwili, że ostatnia kadencja to 19,5 mln samych wydanych przez Powiat obligacji. Dodał, że 19,5 mln obligacji wydanych w ostatnich 2 latach. A inwestycji można policzyć, myśli, że w 8-10 mln.

Radna – Pani Maria Augustyn stwierdziła, że ta dyskusja dowodzi, iż jak jest trudny temat, to Pan Starostwa sobie nie radzi, nie umie wyciągnąć od Dyrektora informacji, jest bezradny. Naprawdę to jest rozczarowujące po całej kadencji. Notorycznie też porównuje sytuacje nieporównywalne, czyli sytuację, w której nadwykonania były dozwolone, nie zawsze płatne w terminie, ale dozwolone, z sytuacją, kiedy są zabronione. Dodał, że wiadomo, iż wtedy robili nadwykonania, licząc na to, że kiedyś będą zapłacone i były. I dzięki temu był dobry wynik. Stwierdziła, że naprawdę to już jest nie do zniesienia, jeżeli ktoś logicznie myśli oczywiście.

Radny – Pan Stefan Piechocki wyraził zdanie, że tak to w życiu bywa, że jak się ktoś „lukruje, to pod spodem zakalec wychodzi". I tutaj, ta rozmowa, którą prowadzą, to ona podobnie wygląda, bo chwaląc się pewnymi rzeczami, zapominają też, że w tym całym interesie i bałaganie, można znaleźć brudne rzeczy i też je pokazać. I myśli, że o tym musi pamiętać Starosta i wszyscy oni jako radni. Chciał tylko przypomnieć, że przed rokiem 2014, poprzedni Zarząd sprowadził Panią Ryzner z Poznania, powołał nowego Dyrektora i w ciągu roku mieli wynik zbliżony do zera. Były to cięcia radykalne i one głównie dotyczyły rzeczy i tutaj, dzisiaj mogą powiedzieć, że dalej już tymi pracowniczymi rzeczami też nie pojadą i to one będą zmieniały też wynik Szpitala, bo pamiętać należy, że koszty osobowe w Szpitalu to jest główny nośnik kosztów jak gdyby utrzymania jednostki. Muszą pamiętać też o tym, że nie ci posłowie są najlepsi, ani nie tamci. Wszyscy posłowie wszystkich kadencji, jak pamięta, wspierali ten Szpital zakupem sprzętu. I dzisiaj, żeby nie ten sprzęt, to by nikt nie przyjeżdżał do Szpitala pilskiego. Dlatego on jest taki trudny, że z całej północnej Wielkopolski trafiają tu trudne przypadki, bo ten Szpital ma sprzęt dobrej klasy. I dlatego jest problem z ilością pacjentów, jest problem nawet by to określił z pacjentami „naszymi", powiatu pilskiego, bo trafiają inni i też dla nich czasami tam nie ma takiego dobrego miejsca. Myśli, że to są rzeczy ważne i o tym trzeba jasno i wyraźnie mówić, a nie tylko „lukrować", bo jak będzie ktoś „lukrował", to zaraz z drugiej strony jest kontra i jest to niepotrzebne. Dodał, że niepotrzebna jest kłótnia. Im jest potrzebna zgoda na rzecz Szpitala pilskiego. Ten Szpital rzeczywiście mieści się w takim rejonie, gdzie on ma ogromne potrzeby, ogromny obszar działania i muszą o tym pamiętać, że trzeba współpracować z samorządowcami jednostek gminnych i jednostek ponadgminnych, bo można u Marszałka i u Prezydenta i gdzie indziej, ale trzeba rozumieć sytuację, w jakiej się znajdują. I to jest nieprawda, że Prezydent nie pomagał szpitalowi. Stwierdził, że Prezydent umarzał podatki, czasami kupował drobny sprzęt do Szpitala na tyle, na ile to było możliwe. Dzisiaj mogą powiedzieć tak, że jeżeli stać „nas", żeby w Szpitalu w Wyrzysku dać 2,5 mln złotych na zrównoważenie

tej jednostki, to należy powiedzieć też, że Szpital pilski też powinien dostać 2,5 mln w żywej gotówce, a ten Szpital tego nie dostał od Powiatu. Dodał, że to trzeba jasno, wyraźnie mówić i trzeba też mówić o tym, że inwestycje, które Szpital wykonał z kredytu, ogromnie obciążały działalność bieżącą Szpitala, bo jeżeli mówią, że 6 mln jedna inwestycja, 6 mln druga inwestycja i dowiadują się, że 2 mln trzeba dołożyć do tych inwestycji i te środki poszły z działalności bieżącej i dzisiaj mają być podwyższone środki płatności i inne rzeczy, o tym trzeba jasno, wyraźnie mówić, a nie ukrywać, bo to są rzeczy, z których powinni zdawać sobie sprawę i nie narzekać na Dyrektora, czy na kogoś innego, tylko „mieć to przy sercu", że ten Szpital musi dostać wsparcie ze strony Powiatu. Nasuwa się pytanie, na ile Powiat stać na te inwestycje. Myśli, że powinni o tym myśleć, bo zdrowie człowieka chyba jest ważniejsze, jak zabawa na boisku.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że do słów Pani radnej Marii Augustyn nie będzie się odnosił, bo przypuszcza, bo nie jest pewien, że być może ona nawet wierzy w to, co mówi, ale to może zostawią na boku. Co do kwestii związanych z bieżącym dofinansowaniem w Szpitalu, to chce przypomnieć, że w ciągu tej kadencji Powiat Pilski wyasygnował kwotę, w tej chwili nie ma przy sobie danych, ale przynajmniej kilka milionów złotych swojego budżetu. Było to nieporównywalnie więcej, niż w poprzedniej kadencji. Tytułem zobrazowania, poinformował, że w roku 2016: 2 mln zł, rok wcześniej: bodajże 1 mln zł. Dodał, że mówią o pilskim Szpitalu. Ostatnie lata to również dofinansowania rzędu kilkuset tysięcy zł rocznie, zazwyczaj jako wkład, który był pomnażany przy środkach zewnętrznych. Nie zgodził się też ze stanowiskiem, iż wszystkie inwestycje są realizowane z tak zwanego kredytu, który zaciąga Szpital. Owszem, jedna tak. Natomiast chociażby na przykładowy SOR pozyskali kwotę również z programu oczywiście unijnego, ale którego operatorem jest strona rządowa, na kwotę blisko 6 milionów złotych, z tego, co pamięta. Już nie wspomni tutaj o tych zastrzykach finansowych rzędu 1,5 mln, 2 mln złotych, które otrzymują, czy ostatnio chociażby też, może nie dużo, ale 250.000 od Wojewody na karetkę. Dodał, że Wojewoda był tym ostatnim ogniwem w całym łańcuchu, ale to była oczywiście dotacja celowa z budżetu państwa. Stwierdził, że analizując i podkreślając tutaj słowa podziękowania dla osób, które się przyczyniły, a ma na myśli posłów, którzy są już wcześniej przez niego wymienieni, to tylko zaakcentował fakt, a tego nie komentował. Nie przypomina sobie sytuacji, aby w 2015 roku przyszedł do nich, do powiatu, poseł, czy senator, który wtedy reprezentował stronę rządową i porozmawiał w taki sposób, w jaki teraz, dzisiaj rozmawiają posłowie Prawa i Sprawiedliwości. Dodał, że takiej rozmowy z nim przynajmniej nie było, a jeżeli by była, chociaż wtedy nie pełnił funkcji Starosty, tylko Członka Zarządu, to z całą pewnością ówczesny Starosta by o tym ich poinformował, a jeżeli byłaby wtedy taka skuteczność, jak teraz, tych posłów, to byłyby na to określone dokumenty. I radni by podejmowali stosowne uchwały i byłoby to wszystko pokazane, zobrazowane. Więc nie należy zaklinać rzeczywistości. Poprosił, aby absolutnie w jego słowach nie doszukiwać się gdzieś tam drugiego, trzeciego dna, bo to nawet okres teraz nie służy temu. Natomiast kwestia związana z tym, że otrzymują te środki finansowe, za co kolejny raz serdecznie dziękuje, jest faktem. Oczywiście chciałoby się jeszcze więcej i będzie taka potrzeba. Jeszcze więcej, bo tutaj nie będą „udawać przecież Greka". Oczywiście są pewne zastrzeżenia co do sposobu finansowania, ale też przywoła treść swojej rozmowy w trakcie, pamięta, protestu pielęgniarek. To był bodajże rok 2015, wrzesień, Warszawa, gdzie miał możliwość porozmawiania z ówczesnym Ministrem Zdrowia, profesorem Zembalą, twarzą w twarz i sam wtedy przyznał tak naprawdę szczerze, że system finansowania służby zdrowia, który wtedy funkcjonował, nie jest optymalny, nie jest właściwy i ten, który dzisiaj jest, też ma na pewno jeszcze wiele do poprawy. Jedną z ważniejszych, w jego ocenie, kwestii, które powinny być na bieżąco aktualizowane, jest kwestia faktycznie takiej bieżącej wyceny procedur, bo niektóre procedury, które mają swoją określoną wartość, one były wyceniane kilka lat temu i

tutaj na pewno ustawodawca, Minister Zdrowia, czy NFZ, powinien się nad tym projektem pochylić, nad tą kwestią przede wszystkim. Natomiast rolą samorządu oczywiście jest wspieranie takiej działalności i jeżeli są potrzeby, na które przecież radni reagują bardzo szybko, bo ostatnio był ten remont apteki, chociaż zdają sobie doskonale sprawę, że to jest działanie, można powiedzieć, takie doraźne, ono może zda egzamin przez rok, dwa, bo nie sądzi, żeby dłużej, ale tutaj nikt nikomu nie może zarzucić, że nie reagują, że w jakiś sposób udają. Tak się złożyło, że myśli, iż może przesadzi, ale nie słyszał przynajmniej komentarza od osób, które tam pracują, że kiedykolwiek, jakikolwiek Starosta przeszedł się po tym Szpitalu od, można powiedzieć, piwnicy po górę. Poinformował, że w niektórych momentach, w niektórych pomieszczeniach, pewnie ze względu na swój wzrost, musiał chodzić prawie, że na czterech, po to, żeby dostrzec, jaki jest stan infrastruktury. Dodał, że to wszystko sprawdził i jest naprawdę tego świadomy. Stwierdził, że można się uśmiechać, można dworować, natomiast jaki jest stan tego Szpitala, to doskonale wiedzą. Nawet nie trzeba tam bywać, żeby sobie w jakiś sposób uzmysłowić, że coś, co funkcjonuje 30 lat, jeszcze było budowane w nieco innej technologii, niż współczesne, wymaga pewnych szybkich działań i to jest chyba też taka trochę, kto wie, czy nie tykająca bomba, bo dzisiaj puszczają jakieś zawory, puszczają jakieś rury, które doprowadzają, czy to media, czy służą odprowadzaniu pewnych elementów, natomiast dzisiaj na szczęście jest to jeszcze, póki co, punktowe i służby techniczne potrafią w jakiś sposób na bieżąco reagować. Chociaż czasami faktycznie też tutaj można mieć pewne uwagi. Ale myśli, że jest to kwestia naprawdę jeszcze kilku lat i ten Szpital, nie chce mówić, że będzie wymagał totalnej przebudowy, ale na pewno głębokiej modernizacji tej technicznej. Dodał, że jest mu kolejny raz przykro, że to on musi tutaj się wypowiadać w tej kwestii, a nie Dyrektor Szpitala, który jest gospodarzem tego obiektu.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę na to, że wbrew temu, co tutaj słyszy, uważa, iż w tym Szpitalu dzieje się również dużo dobrego. Kolejne inwestycje, działania remontowe, zakupy sprzętu. Dodał, że gdyby tego nie było, to ten Szpital byłby na plusie, ale pyta: kim i czym i gdzie miałby leczyć za rok, czy za dwa. Stwierdził, że inwestycje tam muszą być, żeby ten Szpital się rozwijał. Poinformował, że przez ten tok dyskusji nie usłyszał z ich strony żadnego wniosku merytorycznego. „Biją się" tu już prawie godzinę i nic z tej dyskusji naprawdę nie ma. Bardzo by prosił, jeżeli mają jeszcze jakieś wnioski i uwagi, ale typowe. Natomiast „przepychanie" wzajemne niczego naprawdę tutaj nie zmieni. Poprosił o bardzo krótkie wypowiedzi jeszcze. Poinformował, że nie chciałbym składać wniosku o zamknięcie dyskusji, bo to jest bardzo ważny temat. Także bardzo by prosił o typowe wnioski, uwagi, a nie takie wzajemne „przepychania", udowadnianie sobie nawzajem, bo to niczemu naprawdę nie służy.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek stwierdził, że Pan Przewodniczący ma trochę racji, ale chce przypomnieć, że tematem tego punktu jest Program naprawczy Szpitala w Pile do roku 2019, a oni tutaj mówią o posłach, o karetkach, o urządzeniach. Poprosił, aby mu wierzyć, że to nie ma żadnego związku z sytuacją Szpitala. Dodał, że Program naprawczy Szpital musi zaproponować, a organ tworzący, czyli Rada Powiatu, ma się do niego odnieść i ma to być taki Program, który pozwoli przynajmniej z założenia przyjąć takie rozwiązania, które spowodują, iż Szpital wyjdzie na prostą, że nie będzie ponosił co roku około 3 mln strat. Dodał, że już kończy swój udział w Radzie, a będą się z spotykali co roku i zakładali kolejny Program naprawczy i znowu będzie 3 mln zł straty. Poziom strat i zadłużenia Szpitala, jaki w tej chwili jest, a zna się na tym, to naprawdę dochodzi już, a wie, co powie Pani Ryzner, ale według niego dochodzi do granic wytrzymałości. I niestety to będzie miało ujemny wpływ na funkcjonowanie tego Szpitala i na los pacjentów. Dlatego proponuje, żeby się spróbowali nad tym pochylić i spróbowali znaleźć taką drogę wyjścia, takie warianty, które pozwolą na to, że za rok, za dwa, sytuacja Szpitala będzie taka, że nie będzie on ponosił kolejnych strat. A jak

teraz będą opowiadali sobie, że w roku 2013 taka była strata, a w 2015 była mniejsza, w 2014 większa, to normalnie stracą czas i niestety jako organ, który tworzy Szpital, nie zrobią nic dobrego w tym kierunku, żeby ten Szpital wyszedł na prostą, żeby mógł leczyć mieszkańców tego powiatu w sposób właściwy. Dodał, że to, iż są nabywane karetki, urządzenia, to świetnie, bo dzięki temu możliwości Szpitala rosną, ale przecież Szpital musi mieć kondycję, żeby w ogóle funkcjonować. Także proponowałby, żeby spróbowali zobligować, czy Komisję czy władze Szpitala do tego, by założyć Program, który rzeczywiście gwarantuje cokolwiek, gwarantuje wyjście z tej sytuacji trudnej, bo Program naprawczy robią wtedy, kiedy jest coś do naprawienia, a oni drugi rok nic nie naprawiają.

Radny – Pan Stefan Piechocki zauważył, że skoro Pan Przewodniczący proponuje wnioski, więc składa wniosek, żeby w przyszłorocznym budżecie umieścić kwotę 5 milionów na wsparcie Szpitala pilskiego.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że procedura jest taka, że jak się wskazuje coś, to należy podać też źródło. Także bardzo prosi Pana radnego Piechockiego o dokończenie swojego wniosku. Przyznał, że faktem jest, że ratowali Szpital w Wyrzysku, byli też swego czasu, on przynajmniej, wtedy jako radny Rady Miejskiej w Wyrzysku, przeciwnikiem komercjalizacji tego Szpitala, zresztą wiele środowisk, ale nie będą wracać. Szpital ma dzisiaj niestety zdolność upadłościową jako Spółka i tutaj muszą reagować szybko. Stwierdził, że ktoś nierozważnie, ówczesna Rada Powiatu zmieniła status prawny tego Szpitala. Dodał, że nikt nie komercjalizuje szpitala, nie mając tak naprawdę w zanadrzu źródeł, czy sposobu jego de facto prywatyzacji poprzez, w tym przypadku, skoro jest to Spółka z o. o., objęcia udziałów przez na przykład inne podmioty publiczne, na przykład Gminy. To był oczywiście wielki poklask, wielki szum, a tak naprawdę nic z tego nie wyszło. Niestety potwierdziły się jego obawy. Dzisiaj trudniej się zarządza tym obiektem, tylko właśnie z jednego powodu, że jest to Spółka. I dzisiaj Prezes chodzi jak na rozżarzonych węglach, gdyż każdego dnia może zgłosić ktoś, każdy wierzyciel, wniosek o upadłość. Dodał, że Szpital pilski nigdy nie upadnie. A kończąc, bo nie będą się przecież przerzucać tymi argumentami w nieskończoność, to ma tylko taką jedną prośbę, bo przed chwileczką padły słowa tutaj z ust Pana radnego Zbigniewa Przeworka, że się na tym zna, więc prosi nieśmiało o jakąś propozycję, co należałoby w takim Programie zmienić, co można by poprawić, chociaż jednym zdaniem, bo skoro ktoś mówi, że się zna na czymś, pełni funkcję publiczną, pobiera środki publiczne za to w postaci diet, to myśli, że ma moralne prawo poprosić o to. Poinformował, że nie oczekuje opracowania, bo takiego ad hoc, składającego się z ekspertyzy konsultingowej przecież nie sposób zrobić w ciągu kilku sekund, czy minut, natomiast taką zwykłą ludzką podpowiedź, co należy w tym Programie zmienić, co należy zrobić, żeby w „naszym" Szpitalu dla dobra „naszych" pacjentów, kto wie, czy ich samych nie, bo przecież każdy z nich może stać się pacjentem, co należy zrobić. Oczywiście to jest tylko prośba i będzie bardzo zobowiązany, jeżeli im podpowie tu i teraz.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zabrał głos ad vocem. Podziękował za ogromne zaufanie do jego możliwości, że w ciągu 3 minut uzdrowi Szpital, ale to jest niemożliwe. I nad tym ubolewa, że w tych programach naprawczych, jakie są im przedkładane, które są wypracowane, są propozycje tego typu, że pacjenci mają krócej tam przebywać, wychodzić w soboty, niedziele, czy wieczorem, a lekarze mają badań nie powtarzać. To się wydają rzeczy tak banalne, tak proste, że oczekuje, że ten Program, te zadania postawione, będą w ilości i w wartości dużo większej. Ale to nie jest kwestia 2 minut. Tu można przyjąć, że będą pacjenci leżeli krócej na Oddziale. I to jest taki właśnie Program, ale to należy nad tym popracować jednak chyba więcej, jak 2 do 5 minut.

Radna – Pani Ewa Gurda poinformowała, że chciałaby się odnieść tutaj do wszystkich tych tematów i zdecydowanie krócej. Dodała, że ma jakieś doświadczenia, bo pracuje w tym Szpitalu i to dość długo, od jego powstania, a w zawodzie pielęgniarki od 36 lat, więc myśli, że „nasz" Szpital Specjalistyczny wykonuje usługi i przyjmuje pacjentów na poziomie szpitala wojewódzkiego. Niestety otrzymują środki na poziomie szpitala powiatowego i żaden program naprawczy, nie sądzi, żeby był w stanie coś tu zmienić, bo niestety, jeśli te środki nie wpłyną większe, to żadnych szans tutaj nie będzie. I przy całym szacunku do posłów i innych instytucji, które ich wspierają, niestety to jest niewystarczające. Wystąpili z wnioskiem jakiś czas temu jako Klub o przygotowanie i przekazanie Szpitala do Sejmiku Wojewódzkiego pod władanie Marszałka. Stwierdziła, że rozumie, iż są problemy natury zadłużenia Szpitala, ale niestety, jeżeli chcą, żeby on na tym poziomie funkcjonował i nie było strat i możliwości byłyby większe dla „naszych" pacjentów, bo co chwilę borykają się z czymś innym, a na dzień dzisiejszy borykają się z Apteką Szpitala, która nie spełnia warunków do funkcjonowania w 100%, nie mają loży cytostatycznych, Oddział Onkologiczny nie może przyjmować pacjentów ze względu na brak możliwości podawania cytostatyków, przekazani są pacjenci do Kliniki Ars Medical, więc myśli, że tutaj nie ma co dyskutować. Po prostu trzeba podjąć jakieś stanowcze kroki, bo bez tych środków, bez możliwości nie są w stanie tego pokonać, ani rozwiązać tego i żaden z tych programów naprawczych nic nie wniesie.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski zrezygnował z zabrania głosu.

Radny – Pan Przemysław Pochylski poinformował, że jakby troszeczkę ku potwierdzeniu słów Pani Ewy Gurdy, przyznaje, iż zasięg Szpitala, jego działalność jest dużo większa, niż tylko północna Wielkopolska. To jest praktycznie nawet część województwa: zachodniopomorskiego, kujawsko-pomorskiego. Bardzo dużo pacjentów przyjeżdża. Także wydaje mu się, że to też generuje ogromne koszty. Z jednej strony powinni się z tego cieszyć, a z drugiej strony muszą zdawać sobie sprawę, że jednak każdy taki pacjent trudny, to są koszty dla tego Szpitala. Stwierdził, że jeśli chodzi o Pana radnego Przeworka, to tu nie chodzi o 3 minuty, które teraz, tutaj Pan Starosta mu zaproponował, ale od dwóch lat tylko i wyłącznie krytykuje te Programy naprawcze i ani razu, ani na Komisji, ani na posiedzeniu Rady, nie zaproponował jakiegokolwiek rozwiązania. Także prosi, aby nie mówić tu o 3 minutach. I kończąc swoją wypowiedź, poinformował, że ma ogromną nadzieję, iż Państwo zrealizują swoją obietnicę wyborczą, którą przedstawili. Otóż obiecali 100 mln na Szpital pilski przy porozumieniu oczywiście samorządów. Stwierdził, że wydaje mu się, iż te 6,6 mln mogą wpłacić w przyszłym roku, ponieważ mają samorząd wojewódzki, mają samorząd miejski, pilski, także na pewno wyborcy ich z tego rozliczą.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zabrał głos ad vocem. Zwrócił się do Pana radnego Przemysława Pochylskiego. Stwierdził, że to on jest w Zarządzie, więc bierze za to pieniążki i jest od tego, żeby proponował rozwiązania, nadzorował, a nie, żeby było odwrotnie. Jako radny opozycji, w temacie, w którym ma wiedzę, stara się po to zabierać głos, żeby ich inspirować i pokazywać, że to nie jest tak, a że trafia na ścianę, to już nie jest to jego wina. Po prostu. Także szkoda, bo można by wspólnie wypracować pewne kierunki działań, ale jak będą tak się przerzucali, że to on ma pełnić rolę Starosty, czy członka Zarządu i nadzorować te sprawy i rozwiązywać, to jest to nieporozumienie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że coraz częściej ma wrażenie, iż na tej sali są ludzie, którzy chyba sami siebie nie słyszą, ale jest jak jest.

Radny – Pan Przemysław Pochylski poinformował, że oczywiście ceni jego troskę o Szpital i rozumie wszelkiego rodzaju krytykę, która płynie z jego ust pod kątem jakikolwiek działań,

które są robione ze strony Zarządu. Rozumie również swoją funkcję, jak również funkcję Zarządu Powiatu, dotyczącą tego, jak powinni tutaj starać się tą sprawę przynajmniej w jakiś sposób poprowadzić w takim kierunku, aby straty były mniejsze, aby ten Szpital funkcjonował, aby pilanie, czy też klienci, osoby, mieszkańcy „naszego" powiatu, czy Piły, były zadowolone z usług tego Szpitala, ale powtarza, że nie ma zastrzeżeń do niego, że krytykuje te wszelkie plany, tylko ma zastrzeżenia co do niego, jako do radnego, bo jeżeli został wybrany przez pewną grupę ludzi, to też ci ludzie żądają, albo przynajmniej chcieliby wiedzieć, że ma jakiś pomysł. To jest Rada, do tego jest Rada Powiatu, aby takie pomysły na tej Radzie przedstawić i tylko o to mu chodziło, bo Pan tylko potrafi krytykować, a nie przestawia żadnych merytorycznych argumentów. I te argumenty mogą być tutaj rozważone. A może któryś akurat okazałby się na tyle ciekawy i trafiłby do takiego Programu naprawczego. Zaproponował, aby tak spojrzeć na tą kwestię.

Radny – Pan Janusz Kubiak zauważył, że w tym punkcie rozpatrują aktualizację Programu naprawczego Szpitala Specjalistycznego w Pile, imienia Stanisława Staszica. Taki Program został przygotowany przed wakacjami, w maju, rozpatrywał go Zarząd, gdyż zgodnie z ustawą o lecznictwie, każda jednostka, która niestety, mówiąc ogólnie, ma bilans ujemny, musi w ciągu trzech miesięcy taki Program przedstawić. I ze względu na specyfikę, że faktycznie od roku wprowadzono sieć szpitali i jest to rozliczenie ryczałtowe, rozumie to, że jest przedstawiona ta aktualizacja. Także na temat samego Programu, w tych ramach czasowych, dyskutowali właśnie w maju, czy w czerwcu, czyli przed wakacjami. Natomiast teraz już, po roku działania w sieci, mają przedstawione przez Zakład, jak jest napisane w cudzysłowie, czyli przez Szpital Specjalistyczny, jego aktualizację, dostosowanie i realizację, zgodnie z obowiązkiem ustawy o lecznictwie. Dlatego myśli, że dużo tu powiedziano, natomiast chciałby, żeby te wypowiedzi również przełożyły się na środki finansowe, które będą wspierały ten Szpital.

Radny – Pan Robert Judycki stwierdził, że właściwie głos Pana Janusza Kubiaka był troszeczkę na temat, bo poprzednie wywody były zupełnie niemerytoryczne i takie odniósł wrażenie, że zupełnie nie na temat już wszyscy mówią. Dlatego chciał zgłosić wniosek o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku radnego Roberta Judyckiego o zamknięcie dyskusji.

Rada przyjęła wniosek o zamknięcie dyskusji wynikiem głosowania: 17 radnych za, 4 – przeciwnych i 2 – wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

W związku z zamknięciem dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 16 radnych za, 4 – przeciwnych i 3 – wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie.

Ad. 8
Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu pilskiego.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Obrady opuściła Pani radna Zdzisława Bosak-Kawa, o godz. 17:20.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 18 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 9
Podjęcie uchwały w sprawie wykonania obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Przewodniczącą Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Agnieszka Mrotek – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 2 głosach wstrzymujących.

Radny – Pan Janusz Kubiak stwierdził, że wchodzi nowa inicjatywa dla osób, dla radnych, dla mieszkańców, dotycząca realizowania obowiązku obywatelskiego od nowej kadencji.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że jest to odpowiedź ustawodawcy w kierunku zwiększenia „naszej" obywatelskości, jako mieszkańców, jako

obywateli. Dodał, że myśli, iż to jest działanie, które może się sprawdzi. Czas pokaże, bo czasami też bywały takie przykłady, swego czasu ustawa o petycjach, a właściwie ustawa martwa, skoro przez 2, czy 3 lata obowiązywania tych petycji, raptem trafia do organów jedna, dwie i to jeszcze często są odrzucane, a sprawdzał niedawno BIP Gminy Piła, „nasz" BIP. Właściwie ustawa martwa przynajmniej w „naszym" regionie. Zobaczą, jak będzie z tymi przepisami. Stwierdził, że życie pokaże.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 16 radnych za i 3 – wstrzymujących (głosowało 19 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 10
Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia na rok 2019 Rocznego Programu Współpracy Powiatu Pilskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że ma pytanie dotyczące tej kwoty, którą się przeznacza, to jest 2 mln zł, czyli bardzo wysoka kwota. Myśli, że ona uwzględnia również zadania rządowe, dlatego taka jest różnica między przyjmowaniem programu, a potem wykonaniem. Co prawda nie ma wykonania z 2017 roku, ale w 2016 to było 547.200, w 2017 był też program na 1.470.000, ale nie zna niestety wykonania, w 2018: 1.767.000, a teraz 2 mln i nie wie, czy tak zwane zadania rządowe też powinny w tym programie być i czy one będą ujęte później w wykonaniu.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że przepisy w tym zakresie są bardzo jasne, bardzo oczywiste, niezmienione w swojej treści przynajmniej od lat kilku. Dodał, że w tej chwili nie ma przed sobą podstawy prawnej, ale przepisy mówią jednoznacznie, że jeżeli zadanie jest realizowane przez na przykład Stowarzyszenie, więc wchodzi po prostu w zakres, który tutaj procedują. I nie ma tutaj znaczenia, czy środki przeznaczane są z budżetu jednostek samorządu terytorialnego, czy na przykład rządowe. Stwierdził, że warto tutaj powiedzieć, że w ten program, tak enumeratywnie wyliczy szybko, żeby też ewentualnie przypomnieć sobie, czy uzmysłowić, że to są oczywiście środki finansowe przeznaczane na: WTZ-y, nieodpłatną pomoc prawną, spółki wodne, melioracje, dotacje oczywiście „nasze", na sport, kulturę i turystykę i oczywiście na przykład w tym konkretnym roku, w tym konkretnym programie, budowa Środowiskowego Domu „Caritas", który jest realizowany. I tak to wygląda, nie inaczej. Niestety i tutaj „widzimisię" jednego, czy drugiego z nich nie może decydować o tym, czy coś tutaj jest, czy czegoś nie ma. Dodał, że mówią o tym jednoznacznie przepisy prawne, które w tym zakresie obowiązują i warto przepisy te przynajmniej chociaż tak pobieżnie poznać.

Radny – Pan Stefan Piechocki zabrał głos ad vocem. Zauważył, że Pan Starosta jest prawnikiem i tutaj bardzo ładnie mówi, że nie mogą niczego łamać, ale myśli, że dla nich, tych, takich prostych ludzi, bo tak trzeba uznać, bo Pan Starosta mówi, że są bardzo prości, należałoby wykazać, ile Powiat w przyszłym roku da środków wolnych poza zadaniami, które są realizowane i będą realizowane. I tu wszyscy się zgadzają, czy ten plan jest w dalszym ciągu 500.000, czy jest mniej. I chciałbym to też wiedzieć.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że dla niego osobiście, czy ktoś jest tak zwanym prostym człowiekiem, chociaż nie do końca zna definicję, bo w jego ocenie, każdy z nich jest równy, każdy z nich jest wartościowy, wyznaje zasadę „egalite", a nie jakichś tutaj dysproporcji społecznych, ale odpowie wprost na pytanie, że na ten moment chyba przeznaczyli 400.000, aczkolwiek przypomina, że wzorem lat ubiegłych ta kwota jest zawsze w miesiącu marcu modyfikowana i podwyższona, czy to czasami o 100.000, a czasami nawet bywa, że o wyższą kwotę. Także też warto o tym pamiętać. Na ten moment. Natomiast, oczywiście to jest tylko propozycja, radni zdecydują o tym w stosownym momencie, czy też później, w trakcie roku budżetowego, dokonają stosownej zmiany.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 17 radnych za, 3 – przeciwnych i 2 – wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 11
Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego na lata 2018-2028.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 2 głosach przeciwnych i 1 – wstrzymującym.

Radna – Pani Maria Augustyn zauważyła, że w WPF-ie jest też jako zadanie: budowa sali gimnastycznej przy Szkole Mistrzostwa Sportowego. Chciała się dowiedzieć przy okazji, czy już jest wykonawca wyłoniony, bo wie, że były oferty złożone. Przynajmniej przypomina sobie, że tak Starosta mówił.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że w związku z tym, iż to postępowanie przetargowe cieszy się, można powiedzieć, dość dużym zainteresowaniem potencjalnych firm wykonawczych, wpływają określone pytania, one w swojej treści są czasami dość daleko idące, więc odpowiedź na każde takie pytanie wymaga stosownego zaangażowania osób, które opracowują odpowiedzi i myśli, że nawet dla samego postępowania jest to dobre. Z tego, co kojarzy, został termin przedłużony do bodajże 6 listopada. Wynika to z tego, że w ostatniej chwili wpływają pytania i dla takiego

bezpieczeństwa po prostu przedłużyli termin, zgodnie zresztą z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Mają takie prawo. Wszystko odbywa się zgodnie z prawem.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 16 radnych za, 5 – przeciwnych i 1 – wstrzymujący (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 12
Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2018.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 1 głosie przeciwnym i 3 – wstrzymujących.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że ma pytanie o autopoprawki, bo dzisiaj, czy wczoraj może przyszły, po południu i nie może ich otworzyć, a „kolega" mówił, że też nie mógł ich otworzyć, więc może by Przewodniczący przedstawił, albo ktoś.

Przewodniczący Rady poinformował, że w takiej sytuacji to jest wręcz wskazane, jeżeli nie mogli otworzyć, nie wiedzą, czego dotyczy autopoprawka.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego poinformował, że Zarząd Powiatu w dniu wczorajszym złożył autopoprawkę do projektu budżetu i dotyczy ona między innymi zwiększenia dochodów Straży Pożarnej. Straż pozyskała dodatkowo prawie 800.000 zł między innymi na remont podnośnika. To jest dosyć skomplikowana operacja i koszt jest dosyć wysoki. Te pieniądze otrzymują od Wojewody i przekazują dalej do Państwowej Straży Pożarnej. Następnie było również pismo Wojewody zmniejszające plan składek na ubezpieczenie zdrowotne dla osób bezrobotnych, o 174.114 zł plan zostaje umniejszony po stronie dochodów i po stronie wydatków. Następnie proponują do budżetu zwiększenie dochodów o 61.000 ze środków PFRON, które zostały wykorzystane na wyposażenie stanowiska pracy dla osoby niepełnosprawnej w Domu Pomocy Społecznej w Pile. I również po stronie wydatków ta sama kwota będzie, ponieważ to wyposażenie stanowiska już w zasadzie zostało zrealizowane. Następna zmiana dotyczy wprowadzenia projektu „Erasmus Plus", który będzie realizowany w Zespole Szkół im. Staszica w Pile. Jest to kwota na ten rok: 14.182 zł, a projekt będzie realizowany jeszcze w roku 2019 i zakończony będzie w roku 2020. Następnie mają tutaj zwiększenie środków pozyskanych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: 14.200 zł na przedsięwzięcie: „Ponadpowiatowa Olimpiada Ekologiczna Subregionu Północnej Wielkopolski" i ta kwota również będzie po stronie wydatków. Następnie jest wniosek o zwiększenie planu dochodów w Wydziale Organizacyjno-Administracyjny Starostwa Powiatowego w Pile o kwotę 10.000 zł w związku z otrzymaniem wpływów z opłat za wydanie dzienników budowy. Przypomniał, że tutaj plan nie przewidywał żadnych środków. W związku z tym, że wykonanie jest dosyć duże, to Zarząd proponuje zwiększyć dochody o 10.000 zł. Jeśli chodzi o wydatki, to już tutaj

wspomniał w części. Natomiast inne wydatki, to jeszcze Zarząd proponuje przeznaczyć dla Szpitala Specjalistycznego w Pile: 24.466 zł na zakup karetki, ponieważ okazało się, że ta kwota, która jest planowana do otrzymania od Wojewody, 250.000 i „nasz" udział: 62.000, to jest razem 312.000, a najniższa oferta była wyższa właśnie o te 24.466,26 zł i Zarząd proponuje o tyle zwiększyć te środki, żeby tą kartkę dla Szpitala Specjalistycznego w Pile kupić. Następnie jest przeniesienie i zwiększenie o 10.200 zł w Wydziale Organizacyjno-Administracyjny Starostwa. Te środki mają być przeznaczone na pokrycie zakupu energii. Następnie jest przeniesienie kwoty 2.000 zł w Wydziale Ochrony Środowiska. Jest to między innymi związane z tymi środkami, które Powiat otrzymał z Wojewódzkiego Fundusz Ochrony Środowiska. Następnie wniosek był Pani Dyrektor Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Pile o przeniesienie kwoty 7.892 zł. Większość tej kwoty będzie przeznaczona na zakup żywności, na wychowanków, na wykonanie badań lekarskich dla pracowników i szkolenia pracownicze, z tego względu, że planowanych jest 14-tu wychowanków, a jest w tej chwili w placówce 16 osób i wiadomo, że koszty są większe i tutaj potrzeba jest taka. Następnie Dyrektor Wydziału Geodezji i Kartografii proponuje przenieść kwotę 4.300 zł na zabezpieczenie środków na działalność swojego Wydziału. Następnie był wniosek Pani Dyrektor Urzędu Pracy w Pile o przeniesienie kwoty 19.805 zł. Tutaj też to uzasadnienie jest. Wolne środki mają być przeznaczone w części na wypłatę nagród, na zakup segregatorów oraz klimatyzatorów do pokojów, w których przebywają pracownicy.

Radny – Pan Stefan Piechocki stwierdził, że co do zmian samych budżetowych, to uważa, że to są normalne rzeczy. Poinformował, że ma kilka pytań do Pana Starosty i chciałby, żeby Pan Starosta udzielił mu informacji. Jeżeli chodzi o budżet, to mają tutaj dwa przesunięcia takie poważne, bo likwidują kwotę na Oddział Onkologiczny i przenoszą następną kwotę z informatyzacji na zakup sprzętu dla Szpitala. Rozumie to, bo to jest normalne, takie są potrzeby, ale chciał podkreślić, że to są środki, które muszą się znaleźć w przyszłorocznym budżecie, dlatego chciałby wiedzieć, czy te pieniądze będą zabezpieczone w budżecie na te dwie inwestycje szpitalne i czy Pan Starosta jest w stanie mu odpowiedzieć, jaki jest dług Powiatu na koniec roku i w jakim procencie, jakie są możliwości zadłużania Powiatu.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego odpowiadając na zapytania Pana radnego, poinformował, że zadłużenie Powiatu będzie wynosiło na koniec tego roku 44.000.000 zł z malutkim grosikiem. Będzie to stanowiło dokładnie 27% do kwoty pozyskanych dochodów. Natomiast jeśli chodzi o dochody bieżące, to będzie zadłużenie wynosiło 30%, ponieważ dochody bieżące planowane są na poziomie 146.000.000 zł i te 44.000.000 będzie stanowiło właśnie równe 30% zadłużenia. To jest zadłużenie procentowe. Poinformował, że jeśli chodzi o wskaźniki, to przewidują zadłużenie nie maksymalne jeszcze, ale dokładnie 0,24 będzie im brakowało do zadłużenia maksymalnego. Także możliwości kredytowe będą ograniczone w przyszłym roku i to trzeba jasno powiedzieć, ponieważ nie mogą sobie pozwolić na przekroczenie wskaźników, bo od razu będą mieli uwagi Regionalnej Izby, żeby dostosować to do tej wysokości. I nic tu nie można będzie zrobić, a trzeba będzie ten warunek spełnić. Dlatego będą mogli zadłużyć się do wysokości spłaty poprzedniego zadłużenia, czyli jeżeli w przyszłym roku będą mieli do spłaty około 4,5 miliona, to taką mniej więcej kwotę będą mogli sobie zapisać w budżecie do spłaty tego zadłużenia, żeby już nie rosło, bo te 44.000.000, tak, jak powiedział, to ten wskaźnik jest 30%. Oczywiście każdy może powiedzieć, że ten wskaźnik może być wyższy, ale może to zachwiać płynnością finansową powiatu.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski stwierdził, że kwestia w ogóle związana chociażby z prezentowaniem pewnych wskaźników, jest to przede wszystkim kwestia w dużej

mierze związana z planowaniem. Pamięta, kiedy w pierwszym dniu przejął obowiązki Starosty Pilskiego, to prosi, aby mu wierzyć, że byli na granicy wielu wskaźników. Poprosił, aby resztę sobie dopowiedzieli. Dodał, że w ciągu kilku miesięcy potrafili tą sytuację w odpowiedni sposób uzdrowić, konwalidować. Na ten moment sytuacja wygląda tak, że jest oczywiście pewne szacowanie i warto, żeby też Pan Skarbnik o tym powiedział, a nie tutaj enumeratywnie w jakiś sposób opowiadał jakieś fakty bez właściwego komentarza. To jest jedna kwestia. Druga kwestia jest taka, że ta sytuacja finansowa oczywiście może się zmieniać właściwie z miesiąca na miesiąc i na pewno żadne wskaźniki nie zostaną przekroczone. Natomiast jeżeli jest możliwość pozyskania środków zewnętrznych, to trzeba to w sposób maksymalny wykorzystywać, bo zwyczajnie kolejna okazja może się nie powtórzyć.

Radny – Pan Stefan Piechocki stwierdził, że nie uzyskał odpowiedzi w sprawie zabezpieczenia środków, tych, które zostały w tym roku przesunięte na inne rzeczy z inwestycji, które są zaplanowane w Wieloletnim „Programie".

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego poinformował, że inwestycje, które są zaplanowane w Wieloletniej Prognozie Finansowej, będą oczywiście kontynuowane w roku 2019.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 16 radnych za, 5 – przeciwnych i 1 – wstrzymujący (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 13
Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu w Pile o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych radnych.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Romana Sobieszczyka – Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Pile o odczytanie Informacji.

Pan Roman Sobieszczyk – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Pile odczytał Informację Urzędu Skarbowego w Pile z dnia 9 lipca 2018 roku o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych radnych, członków zarządu powiatu, sekretarza powiatu, skarbnika powiatu, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty oraz Informację Przewodniczącego Rady Powiatu w Pile o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych radnych.

Ad. 14
Informacja Starosty Pilskiego o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych członków zarządu powiatu, sekretarza powiatu, skarbnika powiatu, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Wioletę Kaczmarek – Sekretarza Powiatu Pilskiego o odczytanie Informacji.

Pani Wioleta Kaczmarek – Sekretarz Powiatu Pilskiego odczytała Informację Starosty Pilskiego o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych członków zarządu powiatu, sekretarza powiatu, skarbnika powiatu, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty.

Ad. 15
Informacje Urzędów Skarbowych o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych radnych, członków zarządu powiatu, sekretarza powiatu, skarbnika powiatu, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Sekretarza obrad o odczytanie Informacji Urzędu Skarbowego w Człuchowie.

Pani Agnieszka Mrotek – Sekretarz obrad odczytała Urzędu Skarbowego w Człuchowie z dnia 12 października 2018 roku o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych radnych, członków zarządu powiatu, sekretarza powiatu, skarbnika powiatu, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty.

Pan Roman Sobieszczyk – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Pile odczytał Informację Urzędu Skarbowego w Pile z dnia 17 września 2018 roku o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych radnych, członków zarządu powiatu, sekretarza powiatu, skarbnika powiatu, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty.

Ad. 16
Interpelacje i zapytania radnych.

Radny – Pan Janusz Kubiak zapytał, czy w przygotowywanym projekcie budżetu na 2019 rok znajdzie się kwota 500.000 na Radioterapię, żeby dostosować Oddział Szpitala Specjalistycznego z otwartym ośrodkiem WCO z Piły. Poinformował, że Zarząd przygotowuje, Rada będzie uchwalała. Następnie poinformował, że drugie pytanie związane jest również z elektroniczną dokumentacją medyczną. Zapytał, czy ta kwota 345.969 będzie w identycznej kwocie w projekcie budżetu na przyszły rok, czy te usługi nie wzrosną i będzie większa kwota zapisana w projekcie budżetu na następny rok.

Radny – Pan Robert Judycki poinformował, że wczoraj na Komisji rozmawiali między innymi o odśnieżaniu, ale to akurat jego zapytanie nie jest w tym temacie bezpośrednio. Chodzi o drogę do Tarnowa. W 2016 roku wysłał zdjęcia uszkodzeń praktycznie rocznej drogi, pobocza, Panu Staroście i później, w 2017 roku, również wyglądało to dużo gorzej. Z tego, co wie, bo wczoraj rozmawiał z Panem Dyrektorem, to gwarancja była na 3 lata i żadnej reakcji nie było, nic się nie wydarzyło. Wczoraj również się dowiedział, że zostało to naprawione już z „naszych" środków, po gwarancji. Zapytał, czemu to się tak stało i czy gwarancja tego nie obejmowała. Dodał, że może Pan Starosta się wypowie.

Radna – Pani Maria Augustyn stwierdziła, że na skrzynkę wszyscy otrzymali, lecz może nie wszyscy zauważyli, protest Spółki „Gwda" w sprawie sformułowania Apelu i chciałaby, żeby Pan Starosta ustosunkował się do tego zarzutu, że tam były kłamstwa w tym Apelu sformułowane.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że mimo wszystko proponuje wycieczkę w miejsce, gdzie to przedsięwzięcie funkcjonuje, a ma na myśli kompostownię, teren obwodnicy i nie tylko i wtedy się wypowiadanie. Widocznie dziesiątki ludzi, setki ludzi się myli, a za to rację ma przedstawiciel Firmy, że tam nie śmierdzi. Ale myśli, że Spółka, skoro jest pewna swoich racji, to może wnioskować, ma pewne instrumentarium prawne, więc życzy powodzenia.

Przewodniczący Rady stwierdził, że chciał poinformować o tym piśmie i co się z tym dzieje, dopiero w punkcie: Wolne wnioski. Ale skoro został temat ruszony, to powie teraz. Poinformował, że skierował to pismo do Zarządu Powiatu i jak uzyska od Zarządu Powiatu odpowiedź, to na następnej sesji będzie się ta dyskusja toczyła ewentualnie dalej. Tam jest krótka rzecz, albo się ustosunkują do tego pozytywnie, albo negatywnie. To jest tylko Apel, to nie jest nic innego i zobaczą, co z tego będzie. Ale będą to procedować na następnej sesji.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poprosił Pana Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg o udzielenie odpowiedź na pytanie radnego Roberta Judyckiego. Natomiast na pytanie radnego Janusza Kubiaka poprosił o odpowiedź Pana Skarbnika i ewentualnie o pomoc stosownego Dyrektora Wydziału.

Pan Jan Tuszyński – Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Pile poinformował, że awaria nastąpiła po okresie gwarancyjnym, dlatego też naprawa mogła nastąpić tylko i wyłącznie ze środków własnych. Dodał, że było to nieduże uszkodzenie pobocza, odłam nawierzchni przy styku z poboczem. Zostało to naprawione. Jeszcze raz powtórzył, że zostało to uszkodzone po okresie gwarancyjnym, więc nie może być naprawione w zakresie gwarancji.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego poinformował, że chciałby odpowiedzieć na zapytanie Pana radnego Kubiaka. Oczywiście w budżecie na rok 2019 będzie wpisana Radiologia i 500.000, które mają zapisane w umowie czterostronnej w zasadzie. Dodał, że w zobowiązaniach „naszych" jest i będzie to wpisane. Również będzie wpisana pełna kwota na informatyzację Szpitali. To jest dokładnie 668.000 i będzie również wpisane.

Ad. 17
Wolne wnioski i zapytania.

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że w związku z wywołanym tematem, dotyczącym Spółki „Gwdy" i „naszego" Apelu, ma pytanie, czy można zwrócić się do Spółki, aby podała w ciągu ostatnich pięciu lat ilość odprowadzanych ścieków przez tak zwaną pilską ziemniaczankę, czy ta ilość zwiększyła się, czy zmniejszyła i jak to wyglądało w przeciągu ostatnich pięciu lat.

Radny – Pan Stefan Piechocki poinformował, że zabiera głos w swojej sprawie. Myśli, że po pewnym czasie już może cokolwiek powiedzieć, co się wokół niego dzieje. Stwierdził, że myślał, iż pracuje w rodzinie i ojciec zawsze, jak jest problem, to woła dzieci, czy żonę, żeby

porozmawiać, co się dzieje. A tu się spotkał z sytuacją, że ojciec podał adres i firmę, do której trzeba to zgłosić. Myśli, że sprawa pójdzie w dalszym toku w kierunku wyjaśnień dobrych dla niego, ale chciał powiedzieć, że była to prowokacja polityczna. Rzucenie tego dwa, czy trzy tygodnie przed wyborami, nakręcanie kamerami, jak podjeżdża pod Starostwo i żądanie przegrania z monitoringu pewnych elementów, to jest nie powie, co. Tym bardziej dla niego ogromne zaskoczenie, że w momencie, kiedy dzień przedtem powiedział, iż nie przyjedzie do pracy, a ktoś go prosił, żeby przyjechał na godzinę, to świadczy o tym, iż wszystko było dograne do pewnych elementów.

Przewodniczący Rady poinformował, że w dniu 15 listopada odbędzie się sesja podsumowująca V kadencję z lat 2014-2018 Rady Powiatu w Pile oraz podsumowująca 20-lecie istnienia Powiatu Pilskiego. Następnie wszystkich bardzo serdecznie na tą sesję zaprosił.

Ad. 18
Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad o godz. 18:05 **Przewodniczący Rady – Pan Kazimierz Wasiak** zakończył LIII sesję Rady Powiatu w Pile.

Protokół sporządziła:	**Przewodniczący Rady**
/-/ Paulina Pieczek	**/-/ Kazimierz Wasiak**